POGODA
Dziś będzie naogół pogoda słoneczna i łagodnie; temperatura do 73 stopni, w nocy chłodno, około 47 stopni. Wiatry południowe.
W czwartek będzie częściowo pogoda słoneczna i cieplej, temperatura 76-80 stopni.
Wschód 5:35, zachód 7:59.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś środa, dnia 11 maja — Mamerta, Ignacego, Adolfa.
Jutro czwartek, dnia 12 maja — Pankracego, Dominika.
Pojutrze piątek, dnia 13 maja — Roberta, Serwacego.

No. 91 Rok (Vol.) LXIX CHICAGO, ILL., Sroda, 11 Maja (May 11), 1977 Telephone BRunswick 8-8700 25c

CARTER ZA UMOCNIENIEM NATO

Nowa Afera Szpiegowska w NRF

Z Dnia

— JESZCZE SIĘ TAKI
— NIE URODZIŁ...

(dokończenie)

Wielu naszych działaczy i działaczek nie chce lub nie może zrozumieć, że "Związkowy" jest obecnie dużo mniejszy niż kilka lat temu. Z sześciu wydań w tygodniu przeszliśmy na pięć. Oznacza to stratę 8 stronic tygodniowo. Zmniejszyła się również stronica z ośmiu do siedmiu (a więc o jedną stronicę dziennie), potem do sześciu kolumn. Mając znacznie mniej miejsca musimy zmieniać politykę redakcyjną. Musimy umieszczać zawiadomienia o imprezach i zebraniach organizacyjnych, ponieważ od tego zależy życie i finanse grup, gmin, towarzystw i klubów. Czytelnicy i Czytelniczki domagają się jednak "czegoś do czytania," szczególnie w wydaniu weekendowym. Wobec tego skracamy sprawozdania z imprez i zebrań. Podajemy uchwały i ważniejsze wydarzenia, a sprawozdań z zabaw, "święconek" i opłatków nie umieszczamy (z wyjątkiem urządzanych przez młodzież).

* * *

Nasi działacze i działaczki przyzwyczajeni do większego dziennika w czasach, gdy nie był jedynym w Chicago, gniewają się i interweniują u władz ZNP, gdy wrzucamy do kosza protokóły z zebrań nie nadające się do umieszczenia w szanującym się dzienniku, ponieważ poza małą grupką uczestników nikogo nie interesują i nie są "natchnieniem" dla innych. Nie umieszczenie ckliwych wypocin jest korzystniejsze dla organizacji niż ich umieszczenie.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Bijemy Na Alarm!

Otrzymaliśmy informacje, że kierownictwo Lane Technical High School przy Western i Addison Ave. usuwa naukę języka polskiego z programu nauczania. Usuwa się "Polski I", narazie pozostawia "Polski II" i "Polski III". Po usunięciu "Polskiego I" nie będzie młodzieży kwalifikującej się do zapisania się na "Polski II", wobec tego zostanie usunięty ten kurs, a następnie ten sam los spotka "Polski III".

Należy przypomnieć, że w Lane Tech. język polski nauczano bez przerwy przez przeszło 45 lat. Współzałożycielem młodzieżowego Klubu Polskiego był prezes ZNP Alojzy Mazewski. Klub ten działa do dziś. Nie brak młodzieży i nauczycieli języka polskiego. Mimo to kierownictwo szkoły zachęca młodzież do zastąpienia polskiego hiszpańskim lub innym językiem. Akcja kierownictwa szkoły zasługuje na najostrzejsze potępienie.

Apelujemy do rodziców i organizacji polonijnych do wysłania do kierownictwa Lane Technical High School oraz Rady Szkolnej (Chicago Board of Education, 228 N. La Salle, Chicago, IL. 60601) z żądaniem utrzymania nauki języka polskiego. Gdy nie pomogą listy — trzeba będzie podjąć inną akcję.

Zdjęcia z Parady

W wydaniu piątkowym (13 maja) wypełnimy dwie stronice zdjęciami z parady 3-Majowej, która odbyła się w sobotę w śródmieściu. Będzie to pierwsza seria zdjęć z tej manifestacji patriotycznej Polonii.

Sekretarka Kanclerza Aresztowana

Tajne Dokumenty Przemycano Do Niemiec Wschodnich

Bonn. (UPI) — Dopiero wczoraj bońskie ministerstwo sprawiedliwości ujawniło, że w zeszłą środę aresztowano czworo szpiegów, pracujących na rzecz Niemiec Wschodnich. W tym samym dniu aresztowano sekretarkę z urzędu kanclerza Helmuta Schmidta, 30-letnią rozwódkę Dagmar Kahlig-Scheffler.

Biuro zachodnio-niemieckiego prokuratora generalnego stwierdziło, że dwoje szpiegów, a mianowicie 30-letni Peter Georg Friedrich Goslar, upozowany na Anglika o nazwisku Anthony Roge, pochodzącego rzekomo z szekspirowskiej miejscowości Stratford-on-Avon, i 30-letnia Gudrun Maria Schlimper, udająca jego żonę, zostali nielegalnie przerzuceni do NRF z zadaniem bezpośredniego współdziałania z Frau Scheffler.

Ujęto też ich z dokumentami, które z biur kanclerstwa ona właśnie im dostarczyła. Frau Scheffler przy przyjmowaniu do pracy uznana zo-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

W Ulsterze Życie Wraca Do Normy

Belfast (UPI) — Proklamowany przez protestantów strajk powszechny zawiódł na całej linii i mimo stosowania taktyki zastraszania i dokonania dwóch zamachów bombowych, życie w Ulsterze powoli wraca do normy.

Niemniej jednak organizatorzy strajku zapowiedzieli, że będą walczyć do samego końca.

"Nie ma punktu odwrotu . . . Będziemy walczyć do gorzkiego końca. Strajk skończy się tylko wtedy, gdy rząd przełknie swoją własną zakłamaną propagandę i przyzna się do porażki" — powiedział Jim Smyth, przewodniczący bojowej, protestanckiej Rady Akcji.

Jeszcze wczoraj w starciach ze zwolennikami strajku zostało rannych 22 policjantów.

Czynny jest nadal pastor Ian Paisley, który mobilizuje rolników dla poparcia strajku. Wczoraj doprowadził on dwa konwoje traktorów dla demonstrowania przed gmachem Parlamentu.

Paszport Dla La Pasionarii

Madryt (UPI) — Agencja prasowa Cifra podaje wiadomość, że rząd hiszpański zgodził się wydać paszport 81-letniej Dolores Ibarruri, znanej z lat wojny domowej jako La Pasionaria, umożliwiający jej powrót do kraju po 38-letnim okresie dobrowolnej banicji w Moskwie.

La Pasionaria, która jest honorową przewodniczącą hiszpańskiej kompartii, przybędzie do Madrytu przypuszczalnie w końcu tego tygodnia. Jej nazwisko znajduje się na liście wyborczej kompartii, przygotowanej do wyborów powszechnych, które odbędą się 15 czerwca.

Wezwanie Związków

Paryż. (UPI) — Francuskie Związki Zawodowe wezwały pracowników instytucji publicznych i prywatnych zakładów pracy do strajku powszechnego w dniu 24 maja, aby zaprotestować w ten sposób przeciwko rządowej polityce ograniczeń i oszczędności.

Czerwony Lis w Afrykańskim Kurniku!

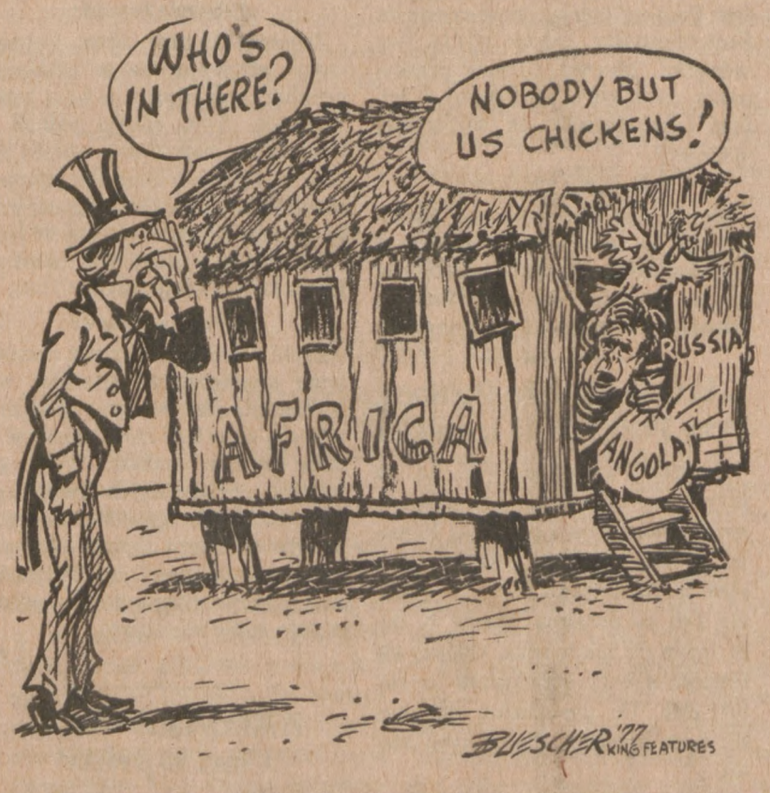

KPA Potępia Dławienie Praw Ludzkich w Polsce

Specjalna Sesja Komisji Helsinkowskiej Kongresu St. Zjedn.

Na sesji Komisji dla Spraw Bezpieczeństwa i Współpracy Europejskiej (Komisja Helsinkowska) Kongresu Stanów Zjednoczonych, odbytej w Waszyngtonie 9 maja b.r., przedstawiciele Kongresu Polonii Amerykańskiej zdecydowanie potępili komunistyczną dyktaturę w Polsce za systematyczne gwałcenie praw ludzkich i wolności obywatelskich.

"Raczej niż szanować prawa ludzkie i swobody obywatelskie, do czego rząd polski zobowiązał się podpisując Końcowy Akt konferencji w Helsinkach, prowadzona jest konsekwetna akcja, kierowana przez rząd, mająca na celu zaprzeczenie prawa korzystania z nich przez obywateli Polski", stwierdził przed Komisją wiceprezes KPA Kazimierz Łukomski. "Odnosi się to do wszystkich podstawowych praw i wolności: wiary i sumienia, słowa, zrzeszeń, pracy, i t.d. Są liczne świadectwa jaskrawego gwałcenia praw, brutalnych ekscesów policji, prób zastraszania, bicia strajkujących robotników, aresztów, nakładania niewspółmiernie wysokich kar więzienia, gróźb i masowego zwalniania z pracy, oraz bezwzględnej cenzury wszystkich środków informacji, jakie rząd zastosował w celu osiągnięcia jednego celu całkowitej eliminacji niezależnych poglądów, oraz zmuszenia społeczeństwa do pełnej uległości dyktatom Partii."

KPA przedłożył Komisji trzy oświadczenia: Adama Michnika, jednego z czołowych, młodych przywódców ruchu oporu w Polsce, który po kilkumiesięcznym pobycie w Europie Zachodniej, wrócił do Polski maja b.r.; Gustawa Herling — Grudzińskiego, wybitnego pisarza polskiego, znawcy spraw komunizmu i Europy Wschodniej, współpracownika czołowych dzienników włoskich, który na zaproszenie KPA przybył specjalnie z Paryża i przedstawił i uzupełnił własnymi, cennymi obserwacjami oświadczenie Michnika; oraz w-prezesa KPA K. Łukomskiego.

Delegacji KPA przedwodniczył prezes Alojzy A. Mazewski. Początkowo Polonia Amerykańska potępiła deklarację helsinkowską, która była uważana za "potwierdzenie sowieckiej dominacji krajów Europy Środkowo-Wschodniej i jakby uaktualnienie Jałty", powiedział prezes Mazewski. "Wkrótce okazało się jednak, że postanowienia t. zw. "Trzeciego Koszyka" stanowią ważny instrument, dzięki któremu prawa ludzkie stały się problemem międzynarodowym. Żeby stać się wydajnym, instrument ten musi być wykorzystywany stanowczo, ale z rozsądkiem, kiedykolwiek i gdziekolwiek prawa ludzkie i wolności obywatelskie są gwałcone przez reżymy totalistyczne, jak to ma miejsce w Polsce", oświadczył prez. Mazewski.

Oświadczenia Adama Michnika i Gustawa Herling — Grudzińskiego zawierały wiele przykładów prześladowań

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Jaworski Oschle o Wywiadzie

Houston. (UPI) — Były specjalny prokurator skandalu Watergate Leon Jaworski twierdzi, iż 18 i pół minutowa przerwa w nagraniu magnetofonowym na jednej z taśm b. prezydenta Nixona, była tylko jednym z brakujących dowodów rzeczowych. Prokuratura stwierdziła później, iż Nixon posiadał także dyktafon, do którego dyktował własne, krótkie sprawozdania ze swoich dziennych działalności. Po znalezieniu dyktafonu, taśmy okazały się zupełnie puste, przypuszczalnie skasowane.

Jaworski oświadczył, iż wywiad na jaki Nixon się zgodził może mu tylko zaszkodzić, a w żadnym razie nie pomoże. Chyba, że w aspekcie finansowym, dodał.

Były specjalny prokurator odmówił jednak bliższych komentarzy na temat nadanej w telewizji pierwszej części wywiadu Davida Frosta z Nixonem.

Young w Afryce

Abidżan (UPI) — Ambasador amerykański w NZ Andrew Young przybył do Afryki z planem odwiedzenia 12 państw afrykańskich. Do tej pory nie wiadomo, czy ambasador Young otrzyma zaproszenie do Republiki Afryki Południowej.

Dziś w Abidżanie, stolicy Wybrzeża Kości Słoniowej, doszło do spotkania Younga z dyplomatycznymi przedstawicielami Stanów Zjednoczonych i 35 państw afrykańskich. W czasie tego spotkania, które odbyło się za zamkniętymi drzwiami hotelu d'Ivoire, omówiono sytuację polityczną i gospodarczą w poszczególnych państwach afrykańskich oraz starano się sprecyzować politykę Stanów Zjednoczonych na Czarnym Lądzie.

Tajemniczy Mord w Krakowie

Warszawa (ST) — W mieszkaniu prywatnym w Krakowie znaleziono pobitego na śmierć 23-letniego studenta uniwesytetu Stanisława Pyjasa, współdziałającego z Komitetem Obrony Robotników.

Pyjas zmarł w sobotę w wyniku ran tłuczonych zadanych w głowę. Był on jednym z działaczy, domagających się ukarania funkcjonariuszy odpowiedzialnych za brutalne potraktowanie robotników w czasie zeszłorocznych demonstracji czerwcowych.

Jacek Kuroń — rzecznik KOR'u — powiedział, że Pyjas "z całą pewnością nie odniósł obrażeń głowy wskutek upadku . . . został on pobity twardym narzędziem."

Zbrodniarz Wojenny Węszy Spisek

Amsterdam (UPI) — 77-letni zbrodniarz wojenny Pieter Menten zaprzeczył w sądzie oskarżeniu, że uczestniczył w latach wojny w wymordowaniu setek ludzi w Polsce wschodniej, nazwał swój proces "spiskiem KGB" i powiedział sądowi, że myli go z jego rodzonym bratem Dirkiem.

Zbrodniarz zachowywał się w sądzie w sposób arogancki i agresywny. Postawił pod znakiem zapytania kompetencje rządu i orzekł, że ma co najmniej "24 powody" dla wykazania, że sąd winien uznać siebie za organ niekompetentny.

Sędzia Johan Schroeder ostro przerwał wywody oskarżonego i powiedział, że sąd weźmie pod uwagę jego obiekcje.

W czasie dzisiejszej rozprawy zeznawać będzie siedmiu świadków z Polski. Łącznie sąd holenderski przesłucha około 100 świadków z Polski, z Izraela, ze Związku Sowieckiego, z NRF, z Austrii, Stanów Zjednoczonych, Szwecji i Holandii.

Proces przypuszczalnie potrwa do końca tego roku.

Romans Husseina z Amerykanką?

Orlando, Fla. (UPI) — Wychodzący tutaj dziennik "Sentinel Star" infomuje, iż przebywający tutaj na urlopie król Jordanii Hussein jest romantycznie zainteresowany 23-letnią przewodniczką po Disney World, Honey Rex. Gazeta snuje przypuszczenia, że monarcha szuka kandydatki na swą następną żonę, po tragicznej śmierci w lutym br. królowej Alii. Alia była trzecią żoną Husseina.

Rodzice Honey Rex twierdzą, iż pogłoska o rzekomym romansie jest plotką dziennikarską, natomiast rodzina od dawna zna jordańskiego króla i znała także jego ostatnią małżonkę.

Honey Rex była przewodniczką w Disney World podczas pierwszej wizyty Husseina w gigantycznym lunaparku w 1975 roku. Od tego czasu korespondowali razem i później Miss Rex skorzystała z zaproszenia do odwiedzenia Jordanii w towarzystwie swego ojca.

Sommie Rex jest zamożnym przedsiębiorcą budowlanym.

Joan Crawford Nie Żyje

Nowy York (ST) — Joan Crawford, popularna gwiazda filmowa lat międzywojennych i zaraz po II Wojnie Swiatowej, zmarła we wtorek na atak serca w wieku 69 lat.

Crawford nakręciła swój pierwszy film w 1925 roku. W 20 lat później otrzymała Oscara za kreację tytułową w filmie "Mildred Pierce." Zmarła była właścicielką Pepsico Inc., firmy, którą odziedziczyła po czwartym mężu (Alfred Steele) zmarłym w 1959 roku.

I Bliższą Współpracą Wewnątrz Paktu

Pozytywna Ocena Wystąpienia Prezydenta Na Forum Organizacji

Londyn (UPI) — Prezydent Carter wygłosił 20-minutowe przemówienie na forum rady Paktu Atlantyckiego, które minister spraw zagranicznych Niemiec Zachodnich określił mianem "najmocniejszego jakie słyszałem w radzie w ciągu ostatnich lat".

Carter oświadczył, iż w obliczu stale rosnącego potencjału Związku Sowieckiego i pozostałych państw Układu Warszawskiego, Stany Zjednoczone są gotowe do poważniejszego wysiłku aby wzmocnić Organizację Paktu Północno-Atlantyckiego. Wezwał on również wszystkie państwa członkowskie do zacieśnienia między sobą kooperacji aby wyeliminować koszty zbędnych duplikacji przedsięwzięć.

Prezydent stwierdził, iż siły militarne państw Układu Warszawskiego

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Niepowodzenie i Sukces

Londyn. (UPI) — W parę godzin po londyńskiej sesji NATO, w czasie której sekretarz generalny Przymierza Joseph Luns "solennie i publicznie apelował" do rządów Turcji i Grecji o dojście do porozumienia w sprawach spornych, prezydent Carter odbył konferencję z tureckim premierem Sulejmanem Demirelem. Omawiano sprawę Cypru i stosunków amerykańsko-tureckich. Według informacji z kół dyplomatycznych konferencja zakończyła się niepowodzeniem, bowiem zaprowadziła "do nikąd".

Natomiast dzienniki arabskie sławią genewskie spotkanie Carter-Assad i głoszą, że "syryjsko-amerykański szczyt stał się sukcesem". Radio damasceńskie wyraziło opinię, że "ciepła atmosfera" tego spotkania "spotęgowała nadzieję na sprawiedliwe rozwiązanie" konfliktu arabsko-izraelskiego.

Upały w Polsce

Londyn. (DP) — Od 6 dni w całej niemal Polsce panuje upalna słoneczna pogoda. W Nowym Sączu, Suwałkach i Warszawie termometry wskazywały w środę po południu 27 st. C. Jedynie na Wybrzeżu zachodnim było w dalszym ciągu chłodno.

W rejonach kraju w poniedziałek przeszły gwałtowne burze z silnymi wyładowaniami atmosferycznymi.

Z południa Europy nadal napływają nad Polskę masy ciepłego powietrza. W ciągu ostatnich dni znacznie wzrosła temperatura gleby: na przeważającym obszarze kraju temperatura zmierzona na głębokości 5 cm wzrosła do powyżej 15 stopni, co zapewnia dobre warunki dla kiełkowania i wzrostu wszystkich roślin uprawnych.

Prognozy synoptyków są optymistyczne. Cała pierwsza dekada maja ma być bardzo ciepła i słoneczna. Na przełomie pierwszej i drugiej dekady ma nastąpić niewielkie ochłodzenie: temperatura w dzień od 15 do 20 st., a w nocy od 5 do 10 stopni C. W pozostałej części drugiej dekady znów gorąco: od 20 do 25 stopni w dzień i od 7 do 12 stopni w nocy.

W pierwszej części pierwszej dekady chłodno: temperatura w dzień od 10 do 15 stopni, a w nocy do 3 do 8 stopni i możliwe przygruntowne przymrozki. W pozostałej części trzeciej dekady znów powrócić ma piękna słoneczna pogoda.

Dalsze Ofiary

Amsterdam (UPI) — Z ruin strawionego przez pożar hotelu "Polen" strażacy wydobyli zwęglone ciała czterech dalszych ofiar. Do tej pory co najmniej 20 osób jest nadal zaginionych.

Wiadomości z Town of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 551sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st St., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Sokolic Polskich ZNP Nr. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej p południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku — blisko 52-ej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności Grupa 3212 ZNP, w każdą pierwszą niedzielę o godz. 3-ej po południu, w sali Columbia Hall przy skrzyż. 48-mej i Paulina ul.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem w sali Łączkowski przy 1425 W. 51st Street.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 1378 ZNP w każdą drugą środę miesiąca o godz. 7:00 wieczorem w sali Roman's Banquet Hall. pnr. 4843 S. Racine Ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali Św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł., w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł. w sali Rainbow Gardens, 1421 W. 51-sza ul.

Klub Parafii Rabka-Zdrój odbędzie posiedzenie połączone z obchodem Dnia Matek i Ojców, w niedzielę, 22-go maja, w sali Amerykańskiego Legionu, 5146 S. Ashland Ave., o 3-ej po południu. Zarząd zaprasza wszystkich członków. Rodacy z Rabki i okolicy będą mile widziani, prosimy o wstąpienie w szeregi naszego klubu.

Za zarząd — Jan Molek.

* * *

Polsko-Amerykańska Rada Emerytów, Oddział Town of Lake odbędzie posiedzenie połączone z uczczeniem Matek i Ojców w czwartek, 19-go maja, w Cornell Park Pavillion, 5007 S. Wood, o 1-ej po południu. Zarząd prosi wszystkich członków o przybycie.

Po posiedzeniu poczęstunek i rozgrywka fantów. Zapraszamy polskich emerytów w dzielnicy o przyłączenie się do nas, abyśmy mogli wspólnie radzić nad polepszeniem naszego bytu. — Adam Bednarz, prezes; John Molek, sekr.

* * *

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W sobotę, 14-go maja, Klub Marynarski urządza wycieczkę do Holland, Michigan. Będzie przekąska w autobusie i obiad. Bilety po $21.00 od osoby. Odjazd o 6-ej rano z 48-ej i Western, o 6:15 z 47-ej i Wolcott, a o 6:30 z 51-ej i Ashland. Po rezerwacje prosimy telefonować do Bialek 434-1388 lub do Wilczak 847-4169. Zadatek musi być dany.

W niedzielę, 15-go maja, pielgrzymka do Ojców Salwatorów w Gary, Ind., na nowennę do Matki Boskiej Fatimskiej. Odjazd autobusem, o godzinie 12-ej w południe z 48-ej i Western, o 12:15 po południu z 47-ej i Wolcott, a o 12:30 z 51-ej i Ashland. Bilety po $4.00 od osoby. Telefonować do Bialek lub Wilczak po rezerwacje.

Mary Ann Bialek, koresp.

* * *

Polsko-Amerykański Klub Społeczny na Town of Lake zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 12 maja w sali Braci Łączkowskich, Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul. o 7:30 wieczorem.

Posiedzenie będzie połączone z uczczeniem Matek, więc prosimy o liczne przybycie. Omawiana będzie także wycieczka do Yorkville, Ill.

Konstanty Gruchot, prezes
Apolonia Gruchot, korespondentka.

* * *

Tow. Wierność, Grupa 2927 ZNP — odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w środę, 18 maja o 7-ej wieczorem w sali Cornell Park przy 51-ej i Wood ul. Prosimy członków o przybycie, są ważne sprawy do załatwienia.

Melania Winiecka, prezeska;
Maria Pawlikowska, sekr. Prot.

Wiadomości Klubu Par. Osielec Nr 203 ZKM

Zawiadamiamy wszystkich członków, że posiedzenie Klubu Parafii Osielec odbędzie się w piątek, 27-go maja, w sali Rose Hawryszko, pnr. 4756 S. Western Ave., o 7:30 wieczorem. Prosimy o liczne przybycie. Nowi członkowie mogą na tym posiedzeniu do naszego Klubu zapisać się.

Józefa Niedzwiadek-Magiera Ofiarowała $100.00 Na Konfesjonały

Komitet konfesjonałów dokłada wszelkich starań, aby spłacić dług jaki mamy za konfesjonały w sumie $2,900.00. Ostatnio Józefa Niedzwiadek Magiera ofiarowała na ten cel $100.00, za co serdecznie dziękujemy. W dalszym ciągu apelujemy o donacje. Prosimy telefonować: HE 4-5213.

Wycieczka Do Obozu Młodzieżowego W Yorkville, IL.

W niedzielę, 19 czerwca, w Dzień Ojców, odbędzie się otwarcie Obozu Młodzieżowego Okręgu 12-go i 13-go ZNP w Yorkville, IL., na które Klub Parafii Osielec urządza wycieczkę. Autobus odjedzie z 55-ej i S. Pulaski, o godzinie 7-ej rano, jadąc po 55-ej do Ashland ave., później do 47-ej i S. Ashland Ave., po 47-ej aż do 47-ej i S. Pulaski i do Stevenson Express. Na tej trasie autobus zatrzyma się na każdym świetle drogowym, gdzie można wsiąść, ale trzeba przed czasem się umówić. Przejeżdżamy 6 linii CTA: 47-ma i S. Ashland Ave.; 47-ma i S. Western; 47-ma i S. California Ave.; 47-ma i Kedzie Ave.; 47-ma i Archer Ave.; 47-ma i S. Pulaski.

Cena biletu $5.00 od osoby; dzieci — po $2.50. Po rezerwacje prosimy telefonować: HE 4-5213.

Jednodniowe Pielgrzymki

Zapraszamy Polonię na jednodniowe pielgrzymki: w niedzielę, 17-go lipca b.r. na Odpust Matki Boskiej Szkaplerznej do Munster, Ind.; cena biletu za autobus $5.00 od osoby. W niedzielę, 31-go lipca b.r., do OO. Karmelitów Bosych do Holy Hill, Wis.; cena biletu na autobus $10.00 od osoby, ten autobus przystanie na Armitage i North Western Ave., aby zabrać ludzi z północnej części miasta.

Po rezerwacje prosimy już telefonować: HE 4-5213. — Mieczysław A. Binkowski, korespondent.

Ogłaszajcie Się w Dzienniku Związkowym!

Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

Życzenia z Okazji Dnia Matek

Wprawdzie w ubiegłą niedzielę minął piękny i uroczysty dzień, w którym składaliśmy należny hołd i uznanie Matkom. Ale to uznanie w tym dniu pragnęliśmy złożyć i tym Paniom z naszej organizacji, które naprawdę jak Matki opiekują się różnymi sprawami Stowarzyszenia Samopomocy. A więc np. takimi jak prace biurowe, jak sprawy gospodarcze w czasie imprez, jak przygotowanie ozdób na polską choinkę, corocznie wystawianą w Muzeum Wiedzy i Przemysłu, i t.p.

I dlatego choć cośkolwiek spóźnione (nie mieliśmy okazji tego zrobić wcześniej) składamy najserdeczniejsze życzenia i gratulacje specjalnie tym Paniom, którym Stowarzyszenie Samopomocy jakże wiele zawdzięcza. Niechaj nabiorą przekonania, że o Nich pamiętamy i Ich trud i poświęcenie jak najbardziej oceniamy.

O Paradzie 3 Majowej

Wprawdzie Stowarzyszenia Samopomocy w tegorocznej Paradzie 3 Majowej nie brało udziału jako osobna grupa, tym niemniej wielu naszych członków maszerowało w szeregach innych organizacji, do których również należą. Pogoda była słoneczna ale równocześnie wyjątkowo chłodna. Toteż temperatura niewątpliwie wpłynęła na frekwencję publiczności zarówno obserwującej paradę na chodnikach jak i biorącej udział w manifestacji, jaka się odbyła na Richard Daley Center.

Tym niemniej całość manifestacji wypadła świetnie, co jest wielką zasługą przede wszystkim Wiceprezeski ZNP p. Heleny Szymanowicz jako Generalnej Przewodniczącej Obchodu Konstytucji 3 Majowej. Jedynie słyszało się narzekania na policję, która nieraz pozwalała zbyt swobodnie przechodzić publiczności z jednej strony ulicy na drugą.

Zebranie Zarządu

Zebrania Zarządu Stow. Samopomocy odbywają się w ustalonym terminie: mianowicie w 3-cią sobotę miesiąca. Tym razem jednak ze względu na niemożność udziału prezesa p. Tadeusza Szeberta, zebranie zostało przełożone do następnej soboty. A więc odbędzie się ono 28 maja i jak zwykle o godz. 7-ej wiecz., w lokalu Stow. Samopomocy.

Sprawy Spadkowe

Zycie wskazuje, że przez nieumiejętne zredagowanie ostatniej woli wykonanie testamentu zgodnie z intencją zmarłego może napotkać na takie czy inne trudności. Toteż, aby uniknąć niepotrzebnych późniejszych kłopotów, warto uprzednio zasięgnąć porady w Sekcji Opieki Stowarzyszenia Samopomocy, 1514 Milwaukee Ave. Sekcja czynna jest w soboty, w godz. od 5-6 wieczorem.

J.Z.

Zebranie Odziału Pomocn. Przy Post. Nr. 16 Ironsides

Oddział Pomocniczy Pań nr. 16 przy Posterunku Ironsides odbędzie swoje posiedzenie w niedzielę, 15 maja, w sali par. Św. Fidelisa, pnr. 1406 N. Washtenaw Ave., o godzinie 2-ej po południu. Mamy b. dużo spraw do załatwienia. Odbędą się również wybory urzędniczek na rok 1977-1978. Po posiedzeniu odbędzie się małe przyjęcie dla naszych Matek.

Stefania Zahwieja, prezeska; Helena Porowińska, sekr. prot.

* * *

Weterani Posterunku Ironsides nr. 16 PLAV również odbędą w tym samym dniu i o tej samej godzinie swoje posiedzenie. — Jan Gilski, komendant; Sylwester Wilkoszewski, adiutant.

Zebranie Oddziału Biały Orzeł LMA

Oddział Biały Orzeł nr. 18 Ligi Morskiej w Am. odbędzie swe mies. posiedzenie w piątek, 13 maja, o godz. 7-ej wieczorem. Mamy dużo ważnych spraw do załatwienia, m.in. sprawę naszej zabawy, która odbędzie się 5-go czerwca.

Zarząd uprasza wszystkich członków o przybycie. — S. Matlakowski, prezez; L. Latkowska, sekr.

Diamentowy Łup

Zurich (UPI) — Na pokazie publicznym przed aukcją kierowaną przez firmę Sothebys skradziono dwa pierścionki z diamentami oprawionymi w platynę, oszacowane na $560,000. Pierścionki były ubezpieczone. Oferowano 10 procent ich wartości za pomoc w odzyskaniu klejnotów.

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, $2.50, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, $2.50 doskonała na zwichnięcia, złamania, słuczenia, opuchlinę, podrażnienia skórne i złą cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money order. Dodajcie 55 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.
1931 N. Keystone
Chicago, Ill. 60639

Z Korpusu Pomoc. Plac. 90 SWAP

Korpus Pomocniczy przy Placówce 90-ej SWAP odbędzie swe mies. posiedzenie w niedzielę, 15 maja, o godzinie 1:30 po południu, w sali Plac. 90-ej, pnr. 6005 W. Irving Park Rd. Prezeska Kazimiera Martin uprasza koleżanki o liczne przybycie, ponieważ jest dużo ważnych spraw. Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie dla Matek i Ojców. — Jerzy Miklaszewski, komendant; Kazimiera Martin, prezeska; Anna Myznaski, sekr.

Inches Slimmer

Printed Pattern

4806
SIZES
34-48

by Anne Adams

Scallops are face-flattering. Printed Pattern 4806: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip).

$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING - SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day—evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book **$1.00**
Sew + Knit Book **$1.25**
Instant Money Crafts **$1.00**
Instant Fashion Book **$1.00**

TEATR ZESPOŁU KOŁA MŁODZIEŻY POLSKIEJ "RZESZOWIACY" W CHICAGO

Prezentuje po raz pierwszy w Stanach Zjednoczonych

DRAMAT LEONA KRUCZKOWSKIEGO PT.

''NIEMCY''

W 3 AKTACH — PIĘCIU ODSŁONACH

Reżyseria i Scenografia:
Kierownik Zespołu, KS. SEN. BRONISŁAW L. WOJDYŁA, W.G.

UDZIAŁ BIORĄ:

Edward Opiela z Polski, Ryszard WIlda z Polski, Ks. Sen. L. Wojdyła, W.G., Zofia Kula, Wacław Wojdyła, Władysława Zając, Zdzisław Zając, Henryk Wasilewski, Krystyna Wasilewski, Mieczysław Wojdyła, Henryka Stecko, Regina Stecko, Tadeusz Kozłowski, Bronisław Ciesielski Zsa Zsa Neterowicz, Leszek Chmura, Mrg. Kazimierz Łabno, Józef Kalemba

AUDYTORIUM ŚW. TRÓJCY — 1443 West Division Street

SOBOTA, 14 MAJA — 7:30 WIECZ. **NIEDZIELA, 15 MAJA — 3:30 PO POŁ.**

BILETY: w Zespole "Rzeszowiacy", 2546 W. Cortez St., Tel.: 276-8965 lub 252-9050; ALMA Travel, 1282 N. Milwaukee; Witold Rukujżo, Tel. 384-6748; Polonia Travel, 2537 N. Kedzie, Tel. 384-4463 i 2454 W. 57th St., Tel. 254-2738.

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

213

(Ciąg dalszy)

— Mości panowie! — rzekła — przysięgnijcie mi, że żywa nie pójdę w ich ręce!

— Nie pójdziesz! — odrzekł Wołodyjowski — pókim ja żyw!

Zaledwie skończył, wypadli z lasu na pole, a raczej na step, który ciągnął się blisko ćwierć mili, a na którego przeciwległym końcu czerniła się znów wstążka lasu. Halizna ta, ze wszystkich stron odkryta, srebrzyła się teraz cała od promieni księżyca i było na niej tak prawie widno, jak w dzień.

— To najgorszy szmat drogi! — szepnął do Zagłoby Wołodyjowski — bo jeśli oni są w Czarnym Ostrowiu, to tędy pójdą, między lasami.

Zagłoba nie odrzekł nic, jeno piętami konia ścisnął.

Dobiegli już do połowy pola, przeciwległy las stawał się coraz bliższy, wyraźniejszy, gdy nagle mały rycerz wyciągnął rękę ku wschodowi.

— Patrz waść — rzekł do Zagłoby — widzisz?

— Krze jakoweś i zarośla w dalekości.

— Te krze się ruszają! W konie teraz, w konie, bo już nas dojrzą niezawodnie!

Wiatr zaświstał w uszach uciekających — zbawczy las zbliżał się coraz bardziej.

Nagle z owej ciemnej masy zbliżającej się od prawej strony pola doleciał naprzód jakoby szum podobny do szumu fal morskich, a w chwilę potem jeden ogromny krzyk targnął powietrzem.

— Widzą nas! — ryknął Zagłoba. — Psy! szelmy! diabły! wilcy! łajdaki!

Las był tak blisko, że uciekający czuli już prawie surowe i chłodne jego tchnienie.

Ale też i chmura Tatarów stawała się coraz wyraźniejszą, a z ciemnego jej ciała poczęły wysuwać się długie odnogi, jakoby macki olbrzymiego potworu — i zbliżać się ku uciekającym z niepojętą szybkością. Wprawne uszy Wołodyjowskiego odróżniły już wyraźne wrzaski: „Ałła! Ałła!"

— Koń mi się potknął! — krzyknął Zagłoba.

— Nic to — odparł Wołodyjowski.

Ale przez głowę przelatywały mu na kształt piorunów pytania: co będzie, jeżeli konie nie wytrzymają? co będzie, jeżeli który z nich padnie? Były to dzielne tatarskie bachmaty, żelaznej wytrwałości, ale szły już od Ploskirowa, mało co wypoczywając po onym szalonym biegu od miasta aż do pierwszego lasu. Można się było wprawdzie przesiąść na luźne, lecz i luźne były znużone. „Co będzie?" — myślał pan Wołodyjowski i serce zabiło mu trwogą, może po raz pierwszy w życiu — nie o siebie, ale o Helenę, którą w tej długiej podróży pokochał jak siostrę rodzoną. A wiedział i to, że Tatarzy raz zacząwszy gonitwę, nie ustaną tak prędko.

— Niechże nie ustają, a jej nie zgonią! — rzekł do siebie ścisnąwszy zęby.

— Koń mi się potknął! — zawołał po raz drugi Zagłoba.

— Nic to! — powtórzył Wołodyjowski.

Tymczasem wpadli do lasu. Objęła ich ciemność, ale też pojedynczy jeźdźcy tatarscy nie byli dalej za nimi, jak na kilkaset kroków.

Wszelako mały rycerz wiedział już, jak ma postąpić.

— Rzędzian! — krzyknął — skręcaj z panną w pierwszą drogę z gościńca.

— Dobrze, mój jegomość! — odrzekł pachołek.

Mały rycerz zwrócił się do Zagłoby:

— Pistolety w garść!

I jednocześnie położywszy rękę na cuglach konia pana Zagłoby, począł jego bieg hamować.

— Co robisz?! — krzyknął szlachcic.

— Nic to! Wstrzymuj waść konia,

Odległość między nimi a Rzędzianem, który umykał z Heleną, poczęła się zwiększać coraz bardziej. Na koniec przybyli do miejsca, gdzie gościniec skręcał się dość nagle ku Zbarażowi, a wprost dalej szła wąska drożyna leśna wpół przesłonięta gałęziami. Rzędzian wpadł na nią i po chwili oboje z Heleną znikli w gęstwinie i ciemności.

Tymczasem Wołodyjowski wstrzymał konia swego i Zagłoby.

— Na miłosierdzie boskie! co czynisz? — ryczał szlachcic.

— Wstrzymamy pogoń. Nie ma innego dla kniaziówny ratunku.

— Zginiemy!

— To zginiemy. Stań tu waść na boku gościńca! tutaj! tutaj!

Obaj przyczaili się w ciemności pod drzewami — tymczasem gwałtowny tętent bachmatów tatarskich zbliżał się i huczał jak burza, aż się cały las nim rozlegał.

— Stało się! — rzekł Zagłoba i podniósł do ust bukłak z winem.

Pił i pił — po czym wstrząsnął się.

— W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego! — zakrzyknął — gotowym na śmierć!

— Zaraz! zaraz! — rzekł Wołodyjowski. — Trzech idzie naprzód, tegom chciał!

Jakoż na jasnym gościńcu ukazało się trzech jeźdźców siedzących widocznie na najlepszych bachmatach, tak zwanych na Ukrainie wilczarach, bo w biegu wilka doganiały; za nimi o dwieście lub trzysta kroków pędziło kilkunastu innych, a dalej jeszcze cały gęsty, zbity tłum ordyńców.

Gdy trzej pierwsi zrównali się z zasadzką, huknęły dwa strzały, po czym Wołodyjowski rzucił się jak ryś na środek gościńca i w jednym mgnieniu oka, nim pan Zagłoba miał czas spojrzeć i pomyśleć, co się stało, trzeci Tatar padł jakby gromem rażony.

— W konie! — krzyknął mały rycerz.

Pan Zagłoba nie dał sobie tego dwa razy powtarzać, i puszyli gościńcem na kształt dwóch wilków, za którymi stado zajadłych psów goni; tymczasem dalsi ordyńcy nadbiegli do trupów i poznawszy, że owe gonione wilki potrafią na śmierć ukąsić, wstrzymali nieco konie czekając na innych towarzyszów.

— Widzisz, waść! — rzekł Wołodyjowski — wiedziałem, że się zatrzymają!

Ale jakkolwiek uciekający zyskali kilkaset kroków, przerwa w gonitwie nie trwała długo, tylko że Tatarzy biegli już większą kupą i nie wysuwali się pojedynczo naprzód.

Jednakże konie uciekających były zmęczone długą drogą i pęd ich słabł. Szczególniej koń Zagłoby, wiozący na grzbiecie tak znaczny ciężar, potknął się znowu raz i drugi; staremu szlachcicowi resztki włosów stanęły na głowie na myśl, że padnie. (Ciąg dalszy nastąpi)

116 Jednostek Wystąpiło w Malowniczym Pochodzie

Dalszy ciąg.

Za rydwanem Okręgu 13 ZNP maszerowała orkiestra Wentworth Jr. HS, w jednolitych fioletowych mundurach i czapkach, złożona z 80 grających. Na czole było 8 dziewcząt trzymających proporce, z orkiestrą szła grupa "pompon girls."

Jako nr. 20 Pochodu stanowiła barwna i imponująca grupa szkół jęz. polskiego, złożona z dziewięciu szkół: K. Pułaskiego, Kopernika, prał. Cholewińskieog, H. Sienkiewicza, z Cicero; Ojca Maksym. Kolbe, Ign. Paderewskiego z Niles, szkółki Gminy 143 ZNP, Em. Plater z Mt. Prospect oraz Marii Konopnickiej ze Zjedn. Pol. Rzym. Katolickiego. Grupa ta prezentowała się wspaniale, dzieci i młodzież wystąpili w mundurkach 1 część w pelerynkach, przeważnie jednak w strojach krakowskich.

Ogółem w tym zgrupowaniu maszerowało ponad 800 dzieci. Najliczniejsze były szkoły Pulaskiego, Sienkiewicza, E. Plater i M. Konopnickiej z ZPRK. Dzieci z tej ostatniej grupy były w granatowych mundurach z peleryną niebieskiego koloru.

Za tymi szkołami maszerował zespół taneczny Polonez, w ślicznych kontuszach i strojach, razem 18 dziewcząt i chłopców, nadto orkiestrą góralską 8 osób.

Za nimi jechał piękny rydwan Stow. Pol. Nauczycieli dla uczczenia patronów szkół, a za nim maszerował oddział trębaczy Nisei Ambasador z Chicago, liczący 8 dziewcząt z chorągwiami, 31 grających. Oddział wystąpił w biało granatowych mundurach i czapkach. Za nimi jechał rydwan zatyt. "Polskie tradycje," Richarda MArtwick, powiat. superint. szkół.

Za rydwanem szedł oddział Pol. Legionu Am. Weteranów i Korpusu Pom., razem 20 osób, za nimi b. pięknie prezentująca się orkiestra Naperville North HS, około 100 grających w jednolitych mundurach. Za nimi jechał rydwan dla uczczenia światowego pisarza J. Korzeniowskiego, a wystawiony przez Pol. Am. Klub Kulturalny.

Za nim maszerowała najświeższa grupa Związkowa utworzona z Chic. Policjantów pol. pochodzenia. Grupa nosi numer 911 ZNP. Oddział miał poczet z 7 sztandarami i 10 maszerujących. Za nimi szła orkiestra chic. urzędu pocztowego, złożona z 22 grających.

Za tą grupą maszerował malowniczy oddział Pol. Narod. Katol. Kościoła, złożony z kilku pododdziałów. Liczna grupa na czele z Biskupem PNKK, Fr. Rowińskim, z 3-ma księżmi, liczyła 120 osób a jedna grupa dzieci w strojach krakowskich liczyła 20 dzieci. Tuż za tym oddziałem jechał rydwan wystawiony przez PNKK z kilkunastu dziećmi na rydwanie, w strojach narodowych. Rydwan obrazował 80-lecie PNKK. Za rydwanem jechała grupa czołówki Channel 2 TV.

Za nimi szła liczna grupa Marlynn Majorettes Drum Corps, złożona z 60 dziewczynek w ładnych mundurkach fioletowych. Za nim jechał rydwan Pol. Ameryk. Ligi Politycznej podkreślający, iż polska grupa etniczna jest w Chicago najliczniejszą. Na rydwanie jechał zarząd Ligi i starsi członkowie i członkinie, z prezesem Ed. Nowakiem na czele.

Za rydwanem szła grupa 14 ameryk. skautów z Troop nr. 7, za nimi oddział trębaczy Imperial Cadets, w mundurkach i beretach. Grupa liczyła 31 dzieci.

Za nimi jechał rydwan ZPRK zatyt. "Obierz życie", z grupą taneczną ZPRK. Za nimi jechał rydwan Unity Savings Assn., za którym maszerował oddział weteranów 2 wojny, z SPK nr. 31 im. 2 Korpusu. Grupa liczyła 42 maszerujących w czarnych mundurach i beretach, pod dtwem. kpt. Pawłowskiego i oddział SPK nr. 15 pod dtwem zastępcy kmdta krajowego, Kaz. Iwanickiego.

Za tym dziarskim oddziałem kroczyła orkiestra Deluxe Band J. Juszkiewicza w czerwonych mundurach, licząca 52 grających. Za nimi jechała grupa szeryfa Elroda, w czarnych mundurach, licząca 8 motocyklistów, 16 pieszych i auto z szeryfem.

Za nimi jechał piękny rydwan Związku Spiewaków w Am., symbolizujący uczczenie kompozytora S. Moniuszki a szczególnie opery Halka. Na rydwanie znajdowali się członkowie i członkinie Chórów I Okręgu ZSPA, z prezesem Z. Franuszkiewiczem.

Za rydwanem maszerował liczny (ponad 200 osób) oddział z Stow. Polskich Sokołów Okręg 2, symbolizujący 90-lecie tej sławnej organizacji, z prezeską Harriett Bielańską na czele. Tuż za nimi jechał rydwan Sokołów Polskich, na którym znajdowało się kilkanaście dzieci i pań w strojach krakowskich oraz dziatwy w strojach gimnastycznych.

Dalszy ciąg Pochodu ukaże się jutro, w czwartek, 12 maja.

Wspólne Zebranie Kom. Obywatelskiego i Skarbu Narodowego

W piątek, dnia 13 maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w Domu Weterana, pnr. 6005 W. Irving Park Rd., odbędzie się zebranie Komitetu Obywatelskiego wraz z zebraniem członków Skarbu Narodowego RP.

Na zebraniu omawiana będzie sprawa przyjazdu premiera Rządu RP, Kazimierza Sabatta, oraz wspólne zagadnienia obu instytucji.

W związku z rocznicą śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego, przypadającą w dniu 12-go maja, mgr. Wygocki wygłosi odczyt na temat działalności marszałka Piłsudskiego.

Aleksander Kajkowski, prezes Kom. Obywatelskiego.

Uratowany z Rzeki

Załoga miejskiej łodzi holowniczej wyratowała w poniedziałek rano z Chicago River, 24-letniego Fredericka Trice, zamieszkałego w Pacific Gardens Mission, pnr. 646 S. State ulica, który wskoczył do rzeki w zamiarach samobójczych. Wyratowany oświadczył, iż powodem kroku samobójczego była niemożność znalezienia pracy. Trice wskoczył do rzeki z mostu przy Michigan ave., około 8-ej godziny rano.

Ostatnie 2 Wieczory, Dziś I Jutro "POTOP" w Milford

Bohaterska obrona świętych murów Jasnej Góry w Częstochowie przemawia do wielu serc, czego dowodem jest rekordowa premiera wspaniałego filmu "POTOP" według głośnej powieści Henryka Sienkiewicza. Ostatnie dwa wieczory ogłasza kino Milford.

Przeżyjecie wiele wzniosłych scen, jak modlitwa przed ołtarzem Matki Boskiej Częstochowskiej, jak procesja na murach oblężonego klasztoru w czasie gdy Szwedzi bombardują, wysadzenie kolubryny przez Kmicica i ostateczne zwycięstwo oręża polskiego . . . pozostanie na długo w Waszej pamięci!

W żywych kolorach wspaniały pełen akcji film "POTOP" dziś i po raz ostatni jutro podziwiać możecie o 6:30 oraz o 9-ej wieczorem w kinie Milford, przy Pulaski narożnik Milwaukee Ave.

Wystawa Plakatów w Spółce Standard Federal Savings

Towarzystwo Zwalczania Choroby Raka (American Cancer Society) przeprowadza obecnie po przez szkoły publiczne konkurs na plakat propagujący konieczność periodycznych badań, oraz niebezpieczeństwo dla zdrowia związane z paleniem papierosów. Poza głównym celem walki ze straszną chorobą, konkurs ma na celu zainteresowanie uczniów szkół chicagoskich sztuką graficzną i nauczenia wyrażania myśli i idei przy pomocy grafiki.

Obecnie prace, które zostały zakwalifikowane do pół finału z południowo-zachodnich dzielnic, są wystawione w głównym biurze Standard Federal Savings, pnr. 4192 Archer Avenue.

Na zdjęciu od lewej: Mary Sworsky, zastępczyni dyrektora "Public Relation tej dobrze znanej Polonii spółki, oraz Margaret Monsor, przewodnicząca komitetu konkursu na plakiet i klientka spółki, Josephine Mankus.

Tola Korian Otrzymała Doktorat

Znana także na naszym terenie artystka dramatyczna, pieśniarka i recytatorka Tola Korian, często biorąca udział w wieczorach Polskiego Związku Akademików i ostatnio Polskiego Klubu Artystycznego zdobyła w tych dniach na University of Chicago stopień doktorski z odznaczeniem (Ph. D. Honors). Od samego początku swojej kariery artystycznej, która objęła prawie wszystkie kraje europejskie, Tola Korian zdradzała zainteresowania naukowe prowadząc na własną rękę poszukiwania w dziedzinie pieśniarstwa tradycyjnego i ludowego wielu krajów i języków (śpiewa w dziesięciu językach, włada biegle pięciu językami). Osiadłszy w Chicago wraz ze swoim mężem prof. Tymonem Terleckim, Tola Korian podjęła formalne studia akademickie. Uzyskała na University of Chicago stopień magisterski z literatury francuskiej, a ostatnio stopień doktorski z literatury porównawczej. Przygotowana przez nią teza dramatu francuskiego, niemieckiego i polskiego na przełomie XIX-go i XX-go wieku. Dramat polski reprezentuje w niej Stanisław Wyspiański, ciągle jeszcze nie dość znany i doceniany zarówno w Europie jak i Ameryce. Ukazanie jego reprezentatywnej roli nie tylko w literaturze polskiej, ale i uniwersalnej stanowi jedną z głównych zdobyczy tezy przyjętej i zaszczytnie wyróżnionej przez jeden z czołowych uniwerstytetów amerykańskich, działający w Chicago.

Od kilku lat Tola Korian-Terlecka wykłada literaturę francuską i niemiecką w cenionej wyżej szkole katolickiej Saint Xavier College na południu Chicago.

Opłakany Stan Taboru CTA

Jeżeli twój samochód ma "łyse" opony — możesz dostać mandat od policjanta — czytamy w "Chicago Sun-Times", ale autobusom CTA wolno używać opony ze zjeżdżonym bieżnikiem, a także nie ma pewności, czy te, które na pozór wyglądają dobrze — są lepsze.

Taki stan rzeczy zaprzecza zdrowemu rozsądkowi — zużyte opony są bardzo niebezpieczne, zwłaszcza na ślizkiej jezdni. Z tą opinią zgadza się również Krajowa Rada Bezpieczeństwa.

Dlaczego CTA dopuszcza do ruchu autobusy posiadające złe ogumienie, nie wspominając tu innego, wadliwie działającego wyposażenia? Stanowe prawo nie dotyczy CTA, aczkolwiek warunkiem działania innych, mniejszych przesiębiorstw komunikacyjnych, jest dopuszczenie posiadanego przez nie taboru do ruchu ulicznego, przez komisję techniczną. CTA prowadzi w tym zakresie własną politykę.

Publikowane uprzednio reportaże wskazują, że taka polityka dla samego siebie jest bardzo zawodna. W 1976 roku autobusy CTA były zamieszane w wypadki drogowe przeciętnie 25 razy dziennie. Kosztowało to CTA 3.5 miliona dolarów.

CTA wyraźnie cierpi na brak dyscypliny w kierownictwie przedsiębiorstwa, a szczególnie w dziale bezpieczeństwa. Niektórzy z pracowników są karnie zwalniani z pracy za jednorazowe przekroczenie przepisów, inni zajmują swoje stanowiska pomimo permanentnego ich nieprzestrzegania. CTA potrzebuje wytycznych, ażeby zrównać i ujednolicić metody działania, co pozwoli pracownikom na utrzymanie dyscypliny. I tak jak pracownicy powinni zwracać uwagę na problem bezpieczeństwa, powinna zwracać na nie uwagę CTA.

Sekcja bezpieczeństwa CTA nie posiada dostatecznej ilości pracowników. 10 pracujących w niej osób, z których 9 zajmuje się statystyką, nie może w żaden sposób poradzić sobie z 2,400 autobusami i 1,000 wagonów kolejki dojazdowej. Ta sekcja powinna być zasilona nowymi pracownikami.

Również dyrektor CTA do spraw bezpieczeństwa, Tom Boyle, powinien być lepiej informowany o tym, co dzieje się w przedsiębiorstwie. Boyle twierdzi, że nie poinformowano go ani razu o przypadku zmuszania kierowcy do wyjazdu na miasto autobusem z utrąconym lusterkiem bocznym. Nie do wiary wprost: CTA straszy kierowców karami za odmówienie prowadzenia technicznie niesprawnego wozu.

To nie jest droga do zapewnienia pasażerom bezpiecznej podróży. Jeżeli CTA nie potrafi sama dać sobie rady z technicznymi brakami taboru, Legislatura Stanowa powinna zawiesić wyłączenie pojazdów CTA spod kontroli technicznej przez władze miejskie. CTA powinno zacząć wprowadzać w życie metody zapewniające pasażerom bezpieczeństwo.

Odwołanie Zebrania

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Grupa 2185 ZNP Oddział 101 Leg. Pułaskiego zawiadamia członków, iż posiedzenie naznaczone na maj, nie odbędzie się.

Następne posiedzenie będzie więc dopiero w czerwcu, podczas którego będzie uczczenie Matek i Ojców. — M. Klinger, prezeska; Józefa Przywara, sekr. prot.

Zebranie Emerytów Kombatantów

Klub Emerytów Kombatantów zawiadamia swych członków, iż miesięczne przedwakacyjne zebranie naszego klubu odbędzie się we środę, dnia 11 maja, o godzinie 11-ej rano, w domu SPK, pnr. 2914 W. North Ave.

Tadeusz Fiala—prezes; **M. Kmiecik**-sekretarz.

ZSRR Czyli "Raj"

Moskwa. (UPI) — Prasa sowiecka ogłosiła z triumfem, powołując się na sowiecki Rocznik Statystyczny 1976, że daremna jest radość propagandy "burżuazyjnej", ponieważ ZSRR prześcignął już Stany Zjednoczone w produkcji ropy naftowej, stali, nawozów sztucznych, cementu, traktorów, motorów dieslowskich i elektrycznych, wyrobów bawełnianych i wełnianych oraz skórzanego obuwia, wobec czego nie ma żadnych braków i obywatel sowiecki może kupić sobie buty i ubranie.

Podziękowanie Przewodniczącej Obchodu Za Udział w Pochodzie

Jako przewodnicząca Generalna Obchodu 186-ej Rocznicy ustanowienia wiekopomnej Konstytucji 3 Maja 1791 roku wyrażam najserdeczniejsze podziękowania wszystkim oddziałom, które brały udział w tegorocznym Pochodzie, jaki odbył się 7-go maja, w śródmieściu.

Dziękuję serdecznie tak młodzieży, która zaimponowała licznym wystąpieniem mimo chłodu, jak i każdemu z oddziałów z osobna, które zademonstrowały podziwu godny patriotyzm i zapał oraz chęć jak najlepszego wystąpienia, by uświetnić to największe święto narodowe Polonii.

Jestem dumna z waszego wyglądu w Pochodzie i oceniam z najwyższym uznaniem wasze starania, które spotkały się z uznaniem i ze strony mieszkańców, którzy was obserwowali w czasie przemarszu.

Okazaliście w Pochodzie duży wysiłek i determinację za co jestem Wam wdzięczna i dziękuję z głębi serca.

Helena Szymanowicz, Generalna Przewodnicząca Obchodu Konstytucji 3 Majowej, Chicago, dnia 10 maja 1977.

Kronika z Bridgeportu

Posiedzenia Grup i Towarzystw, Otwarcie Obozu Młodzieżowego w Yorkville

Towarzystwo Zwycięstwo pod Grunwaldem, Grupa 1104 ZNP odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w niedzielę, 15 maja w sali parafialnej przy ul. Lymen, o 1-ej po południu. prezes Jan Bandur prosi wszystkich członków o przybycie. Posiedzenia odbywają się w czwartą niedzielę miesiąca.

Uwaga członkowie Tow. Synowie Ziemi Polskiej. Prosimy uważać na kronikę z Bridgeportu, która podaje informacje o posiedzeniach. Tow. Synowie Ziemi Polskiej, Gr. 1824 ma zebranie w drugą niedzielę miesiąca w sali Adama Mickiewicza, 3310 So. Morgan, o 2-ej po południu. W tym samym czasie ma posiedzenie Tow. Białego Orła Piastów, Grupa 280 ZNP. Prezesem jest W. Tomaszewski, sekretarzem Jan Panka.

Biblioteka A. Mickiewicza ma posiedzenie w pierwszy czwartek miesiąca, w domu własnym, 3312 So. Morgan, o 7:30 wieczorem.

Walne Zebranie Koła Lwowian

Zarząd Koła Lwowian w Chicago zgodnie ze statutem zwołuje Roczne Walne Zebranie Koła na niedzielę, 15-go maja, w małej sali S.P.K., przy 2914 W. North Ave.

Początek Walnego Zebrania o godz. 2:30 po poł. w 1-szym terminie, a o 3:30 po poł. w drugim.

Obowiązkiem każdego członka jest wziąć udział w Walnym Zebraniu i dlatego Zarząd apeluje gorąco, by każdy obecnością swoją wykazał, że dalsze istnienie Koła leży mu na sercu.

Za Zarząd: Rudolf Veit, prezes; B. Filipowicz, sekr.

Ze Związku Klubów Małopolskich

Posiedzenie Zarządu i Dyrekcji odbędzie się w czwartek, dnia 12 maja, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave.

Również Komitet przed-sejmowy jest proszony na to posiedzenie, aby omówić dalsze sprawy przyszłego Sejmu ZKM. Prosimy o punktualność, aby zebranie rozpocząć o 7:30 wieczorem.

Pamiątkowa Książka będzie na tym zebraniu, aby wpisać swoje nazwisko, z okazji poświęcenia naszego sztandaru.

W imieniu Zarządu, Dyrekcji i wszystkich Delegatek i Delegatów, dziękujemy wszystkim za obecność i udział w naszej uroczystości poświęcenia naszego Sztandaru.—Edward Kiszka, prezes; Stanisława Lorens, gen. sekr.

Sprostowanie

W sprawozdaniu z nabożeństwa w kościele św. Trójcy, w niedzielę, 8-go maja, jakim zakończono obchód 186-ej rocznicy Konstytucji 3-go Maja, wymieniając poszczególne sztandary pominięto sztandar Koła SPK Wierność Zołnierska, co niniejszym uzupełniamy.

Nowy adres korespondenta W. Tomaszewskiego, 1846 W. Cullerton, Chicago.

Otwarcie Obozu Młodzieżowego w Ostatnią niedzielę czerwca. Dokładne informacje o Dniu Młodzieży w Obozie podane będą w przyszłym tygodniu. Dzień Młodzieży organizuje Okręg 12 ZNP i Wydział Kobiet Okr. 12. Korespondent prosi komisarzy i komisarki o nadesłanie materiału dla kroniki na adres W. Tomaszewski, 1846 W. Cullerton.

Ważne Zebranie Plac. 5 SWAP

W piątek, 13 maja, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Domu Okręgu 1-go SWAP odbędzie się bardzo ważne posiedzenie Placówki Macierzystej Nr. 5 SWAP oraz "Smoker". Prosimy wszystkich Kolegów o punktualne przybycie, na to ważne posiedzenie, a także w tym roku nasza Placówka zajmuje się "Memoriałem na cmentarzu Św. Wojciecha". Będzie sprawozdanie z Obchodu 3-go Majowego oraz komentarze; sprawy Okręgu 1-go SWAP i inne.

Mile będą widziani nowi koledzy. — Mieczysław Sterminski, komendant; Stanisław Pyka, adiutant.

Wydawnictwa o Polonii Kanadyjskiej

Polska grupa etniczna w Kanadzie może się poszczycić dużymi osiągnięciami w badanich socjologicznych. Wzorem służyć może Polski Instytut Badawczy w Toronto. W ostatnich miesiącach ukazał się jedenasty tom publikacji Instytutu pt. "Topics on Poles in Canada" pod red. B. Heydenkorna. W tym samym czasie opublikowane zostało, sfinansowane w ramach programu wielokulturowości przez Rząd Federalny, studium o polskiej grupie etnicznej w Kanadzie pt. "A Member of a Distinguished Family, The Polish Group in Canada."

Zebranie Komitetu Skarbu Narodowego

W piątek, 13 maja br., o godz. 7:30 wieczorem w domu Pl. 90-ej SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd., odbędzie się połączone zebranie Komitetów Skarbu Narodowego, Obywatelskiego i Komitetu programu z okazji przyjazdu z wizytą do Kanady i USA, obecnego Premiera Rządu RP na Uchodźctwie, Kazimierza Sabbata.

Premier RP będzie w Chicago od 26-30 maja br., a następnie będzie wizytował inne większe ośrodki polonijne.

Komitet Skarbu Narodowego ze swej strony awizuje, iż w związku z pobytem Premiera urządza w niedzielę, 29 maja br., w domu 90-ej Placówki, Bankiet. Szczegóły będą podane w późniejszych komunikatach.

Prosimy o punktualne przybycie.

Walter Mieczyński, prezes Komitetu Skarbu Nar.; Kazimierz Szternal, sekretarz.

AUTENTYCZNE PRZEŻYCIA POLSKICH SPADOCHRONIARZY

w czasie okupacji niemieckiej!

"Pociąg Odchodzi o Północy"

Autor Wacław Solski

sam przeżył i opisał te niezwykłe przygody!

Zamówienia kierować:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

$2 1201 N. MILWAUKEE AVE. $2

CHICAGO, ILL. 60622

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysylamy.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Międzynarodowy Terror

Departament Stanu wystąpił z oświadczeniem, które ostrzega, że trzeba liczyć się z stale istniejącym niebezpieczeństwem międzynarodowego terroru w stosunku do amerykańskich obywateli, przedsiębiorstw i instalacji za granicą. Co więcej, Departament stwierdził jasno, że istnieją państwa, które wspierają międzynarodowy terror, a mianowicie Libia, Irak, Somalia i Jemen.

Tak więc Libia dała schronienie sprawcom masowego mordu w czasie Olimpiady w Monachium w październiku 1972 roku, jak też sprawcom porwania samolotów — niemieckiego w październiku 1973, japońskiego w lipcu 1973 (samolot został wysadzony w powietrze), amerykańskiego w sierpniu 1973 (atak na samolot TWA na lotnisku w Atenach). Schronienie w Libii znaleźli i terroryści, którzy chcieli zestrzelić izraelski samolot na lotnisku w Rzymie we wrześniu 1973, jak też i ci, którzy porwali angielski samolot nad Zatoką Perską w listopadzie 1974. Wreszcie sprawcy porwania arabskich ministrów dla spraw naftowych w grudniu 1975 w Wiedniu otrzymali schronienie w Libii. Kraj ten jest czołowym popleczni kiem międzynarodowych terrorystów.

Natomiast Irak, Somalia i Jemen są państwami, które wspierają terrorystyczne grupy palestyńskie oraz zezwalają tym grupom na korzystanie z obszarów tych państw jako schronienie oraz dla podejmowania wypadowych ataków przeciw Izraelowi.

Asystent Sekretarza Stanu, Douglas Bennet Jr. wystąpił z oświadczeniem w odpowiedzi na pismo sen. Jacob Javits (R) z New Yorku. Bennet stwierdził, że "niestety istnieją znaki, że międzynarodowy terror narasta i stąd trzeba być przygotowanym". Ujawnienie zaś pomocników terrorystów, a więc rządów innych państw, które współdziałają z międzynarodowymi terrorystami, jest wyraźnym wskazaniem, że inne państwa powinny zdecydować jak postępować w stosunku do tych państw w przyszłości. Jedno jest pewne: zwalczanie międzynarodowego terroru powinno być akcją zbiorową państw, które odrzucają terror jako środek polityki.

O Pomoc Dla Miast

Wyjątkowe trudności New Yorku, który znalazł się na pograniczu bankructwa, jak i poważne trudności innych metropolii, siłą rzeczy wysunęły na porządek dzienny zainteresowań administracji rządowej zagadnienie pomocy dla miast. Jak dotąd administracja ta nie wykazuje gotowości do udzielenia pomocy niejako mechanicznie, skoro pod adresem miast w trudnościach finansowych można wysuwać zarzuty, że gospodarka ich była bezmyślna, że wydatkowano wielkie sumy zbyt rozrzutnie, że nie poszukiwano dróg do samodzielnego wydobywania się z trudności finansowych. Takie właśnie zarzuty można z powodzeniem skierować pod adresem metropolii nowojorskiej.

Administracja rządowa, jak to notuje tygodnik "Business Week", zmierza nie w kierunku mechanicznego wydawania z funduszów rządowych pomocy dla miast w trudnościach, ale do podejmowania zabiegów, aby w proces uzdrowienia gospodarki miejskiej włączały się przede wszystkim prywatne czynniki gospodarczo-finansowe, zainteresowane przecież w stanie miast.

W związku z tym w Washingtonie rozważa się sprawę podjęcia akcji na rzecz miast na wzór służącego obszarom farmerskim kraju, które otrzymują pomoc przez Economic Development Administration, a więc od agencji w ramach Departamentu Handlu. Właśnie EDA uważana jest za tę agencję federalną, która zdobyła już doświadczenie na terenach farmerskich i finansuje pewne programy w ośrodkach miejskich. Mogłaby więc ona dawać pomoc, bezzwrotną i w formie pożyczek, kompaniom prywatnym, mającym konkretne plany odbudowy dzielnic centralnych miast.

Okazuje się wszakże, jak podaje "Business Week", że plany pomocy dla miast wywołały rywalizację departamentów rządowych. Departament skarbu, który finansuje programy miejskie, nie ma prawie żadnej nad nimi kontroli i stąd chciałby ją uzyskać. Departament Handlu opowiada się za programami EDA, bo przez to uzyska zwiększenie wpływów finansowych i politycznych. Wreszcie Departament Budownictwa i Rozwoju Miejskiego (HUD), mający zajmować się sprawami miast, ma jak dotąd najmniej do powiedzenia i chciałby przejąć programy EDA.

Ta biurokratyczna rywalizacja wytwarza trudności dla ostatecznego sformułowania polityki pomocy dla miast ze strony administracji rządowej. Nie należy też zapominać, że wiele będzie miał tu do powiedzenia Kongres, gdzie istnieje przecież blok ustawodawców, specjalnie zainteresowany zagadnieniami wielkich miast, gdyż są oni przedstawicielami ustawodawczymi tych miast.

Istnieją opinie, że prezydent Carter i jego szefowie zainteresowanych departamentów wezmą udział w połowie czerwca w Konferencji Mayorów. Muszą więc do tego czasu opracować założenia swojej polityki w stosunku do zagadnienia pomocy dla miast.

O Ludziach Starych

Ludność Stanów Zjednoczonych starzeje się. Wynika to jasno ze statystyk. W 1900 roku ludzi ponad 65 lat było 3.1 miliona, w 1970 r. — około 20 milionów, w tym roku jest ich ponad 23 miliony.

Problemem ludzi starych trzeba zajmować się w skali federalnej, a więc całego kraju. Zrozumiał to, bodajże pierwszy prezydent, Harry S. Truman, który polecił Federal Security Agency zorganizowanie "National Conference on Aging". Co prawda Konferencja ta nie przyniosła plenarnych uchwał, ale różne komisje, jakie obradowały w jej ramach, ustaliły założenia, które stały się pierwszymi wytycznymi dla akcji administracji rządowej.

Oczywiście zagadnienia ludzi starych nie rozwiązano całkowicie. Toteż, gdy pod koniec lat sześćdziesiątych wystąpiło zjawisko dalszego starzenia się ludności, Kongres wystąpił z projektem ustawy, żądając od prez. Dwight D. Eisenhowera zwołania "White House Conference on Aging". Odbyła się ona w dniach 9-12 stycznia 1961 r. z udziałem 2,800 delegatek i delegatów.

W wyniku tej Konferencji przyjęte zostały różne wytyczne (Medicaid, Medicare, zwiększenie "Social Security"), jak też uchwalony został przez Kongres "Older American Act", na mocy którego utworzona została "Federal Administration on Aging".

Okazuje się jednak, jak to wynika z wywodów kongr. Pepper z Florydy, że nadal brak jest ogólnokrajowej polityki w odniesieniu do zagadnień ludzi starych, którzy są nadal upośledzeni pod wieloma względami, jak też odczuwają niedostatek życiowy. Kongresman jest zdania, że reorganizacja, jaka została przeprowadzona w DEW (Department of Health, Education and Welfare) osłabiła możliwości działania "Administration on Aging". Do tego doszły przerosty biurokratyczne, gdyż sprawami ludzi starych zajmują się obecnie trzy agencje federalne, jak i około 170 różnych komitetów międzyresortowych.

W 1971 r. odbyła się znowu "White House Conference on Aging", a jednym z jej ważnych zaleceń był projekt utworzenia "House Select Committee on Aging". Niestety wiele innych poleceń tej Konferencji nie zostało wprowadzonych w życie, jak uważa kongr. Pepper, opierając się na analizie podjętych wówczas uchwał oraz stanu faktycznego, jaki istnieje obecnie. Toteż kongresman jest zdania, że powinna odbyć się znowu Konferencja, zwołana przez Biały Dom. Zgłoszona w Kongresie rezolucja w tej sprawie domaga się zwołania Konferencji w 1981 r. Sądzi się, że obie izby uchwalą zgodnie tę rezolucję i tym samym zagadnienia ludzi starych będą znowu omawiane z udziałem delegatów tej kategorii obywateli.

To i Owo

Muzeum Powozów w Łańcucie wzbogaciło się ostatnio o rzadki w skali europejskiej egzemplarz pojazdu z I połowy XVII wieku. O jego wieku świadczy konstrukcja—specjalne nadwozie, tył zawieszony na ozdobnym wsporniku, do którego przytwierdzone są nie pasy skórzane, ale żelazne ściągacze oraz prymitywny przód, mający wprawdzie możność skrętu, ale nie posiadający kręgu. Nadwozie powozu jest w stylu barokowym, nabijane ćwieczkami i obciągnięte skórą, co charakteryzuje polskie najazdy z tej epoki. O jego gdańskim pochodzeniu świadczy zawieszenie tylne z charakterystyczną dla sztuki gdańskiej rzeźbą.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Stany Zjednoczone I Kuba

NOWY DZIENNIK — Stosunki między Stanami Zjednoczonymi i Kubą Fidela Castro stanowią długą serię posunięć, nacechowanych brakiem logiki. Kiedy opadną fale wstrząsów, jakie wznieca Castro, historycy nie będą mieli łatwego zadania, aby doszukać się właściwych motywów dyplomacji Waszyngonu wobec Hawany. 17 lat tej polityki stwarza być może powierzchowne wrażenie, że niemal w każdym posunięciu Waszyngton wybierał możliwość mniej korzystną dla siebie i naszych sąsiadów z południa.

Obecnie dyplomacja amerykańska w stosunkach z Kubą weszła w okres nowej aktywności. Układ w sprawie rybołówstwa w 90-milowej cieśninie między Kubą i Florydą oraz cichą zgodą Hawany na dalsze wykonywanie umowy o zwalczaniu terroru powietrznego —highjackig) wskazują, że rząd Cartera rozważa możliwość zmiany dotychczasowej postawy wobec Fidela Castro. Jesteśmy też świadkami wyczynów osobistej dyplomacji byłego kandydata na prezydenta, senatora George McGoverna, który przy swej znanej dwulicowości, z jednej strony domaga się uznania dyktatury kubańskiej, a z drugiej ustawia siebie w roli obrońcy praw ludzkich.

Prezydent Carter, jak można sądzić z jego dotychczasowych posunięć, w polityce zagranicznej zmierza do przywrócenia Stanom Zjednoczonym roli przywódcy wolnego świata, po klęsce wietnamskiej i załamaniu się wiary społeczeństwa amerykańskiego we własne siły. Jednym z kluczowych posunięć Cartera ma być podjęcie krucjaty na rzecz realizacji praw człowieka, dławionych przez rządy komunistyczne i inne pomniejsze systemy dyktatorskie.

Poniechanie przez Amerykę w okresie rządów Nixona i Kissingera prób rozszeżenia zakresu wolności w świecie otwarło tamę dla rządów represyjnych w nowych częściach naszego globu, jak Afryka.

Rząd Fidela Castro jest jednym z takich rządów. Na Kubie więzienia są nadal przepełnione przeciwnikami reżymu. Wśród nich jest wielu towarzyszy broni z Sierra Maestra, z okresu rewolucji Fidela Castro, którzy wierzyli, że walczą przeciwko dyktaturze Batisty o wolność i demokrację, a nie po to, by otworzyć drogę dyktaturze komunistycznej. Ponad 10 procent ludności Kuby zbiegło za granicę. Prasa, radio i środki masowego przekazu są pod całkowitą i bezwzględną kontrolą władz. Cenzura jest absolutna. Wolności polityczne nie istnieją. Zrujnowana gospodarka Kuby jest w ruinie. Poza tym Castro usiłuje eksportować swój rodzaj komunizmu, po niepowodzeniach w Ameryce łacińskiej, do Afryki i na wyspy Morza Karaibskiego.

W tej sytuacji uznanie obecnego rządu w Hawanie stanowiłoby zaprzeczenie i przekreślenie postulatu Cartera o realizację praw ludzkich. Wolność jest niepodzielna. Nie można domagać się jej w jednej części świata, a więc w strefie wpływów sowieckich i uznawać stan niewoli w innej. Sprawa ta nie jest obojętna Polonii amerykańskiej i Polakom.

Geograficznie Kuba leży w strefie interesów amerykańskich.

Byłoby ze wszech miar pożądane, aby stosunki Waszyngtonu z Hawaną układały się lepiej. Ale nie kosztem logiki ani tym więcej kosztem porzucenia postulatu realizacji praw ludzkich. W rokowaniach, jakie być może już toczą się między Waszyngtonem i Hawaną, prezydent Carter winien wykazać dosyć siły, aby dopomóc narodowi kubańskiemu w rozszerzeniu zakresu wolności, której został pozbawiony, między innymi na sutek błędów i fałszywych ocen sytuacji przez nasze kolejne rządy.

Rozsądne Stanowisko

Mimo kokietowania przez Fidela Castro amerykańskich przemysłowców i bankierów, którzy wywierają silny nacisk na rząd, by doprowacził do "normalizacji" stosunków z Kubą, w Senacie nie brak głosów przeciwnych. Spora grupa senatorów zadaje trafne pytanie: jakie korzyści będą miały Stany Zjednoczone z nawiązania stosunków z Kubą? Odpowiedź jest jasna — żadnych. Nawiązanie stosunków dyplomatycznych i wymiana handlowa przyniosą korzyści Castro, nie Stanom Zjednoczonym.

Prokurator Bell

W kołach zbliżonych do Białego Domu krążą pogłoski, że prokurator generalny Griffin Bell będzie pierwszym członkiem rządu prez. Cartera, który zrezygnuje ze stanowiska. Bell tęskni za wygodnym życiem jakie miał w Georgia.

Kuźma Wołk

Szpiedzy Wschodnio-Niemieccy

Pakt Warszawski—eufemizm sprowadzający do wspólnego mianowika siły zbrojne Sowietów i jej satelitów jest organizacją niezmiernie ciekawą nade wszystko z psychologicznego punktu widzenia. Nie ulega wątpliwości, iż Sowiety swoim poddanym "aliantom" nie mogą zawierzyć. Nie mogą się też bez nich obejść. Dylemat ten prześladował od niepamiętnych czasów wszystkie wielonarodowościowe imperia.

Mimo to, w każdym wypadku istniała wśród podbitych czy zagarniętych narodów niewielka grupa autochtonów, gotowych do wiernej służby zdobywcy w zamian za takie czy inne korzyści, przede wszystkim osobiste.

Stąd też jakkolwiek zachowa się wschodnioniemiecka "Volksarmee" czyli soc-Reichswehra, w konflikcie zbrojnym na wielką skalę, dziś w okresie wojny psychologicznej, Moskwa może liczyć—i liczy—na całkowitą lojalność i posłuszeństwo służb wywiadowczych Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Stanowią one nierozdzielną część Ministerstwa Bezpieczeństwa Narodowego NRD, mieszczącego się w Lichtenberg, dzielnicy wschodniego Berlina. Szefem wschodnioniemieckiego wywiadu jest — gen. lejtnant Markus Wolf.

Służbę rozpoczął jako bardzo młody podporucznik piechoty w Reichswerze w r. 1944 na wschodnim froncie. Dostał się do niewoli sowieckiej i do domu wrócił w r. 1948 albo 49. Wkrótce potem znalazł się w szeregach tzw. "Rezerwy Policyjnej," namiastki późniejszego — "Volksarmee."

Pod rozkazami Wolfa znajduje się 1,500 oficerów i podoficerów służby stałej i 1,600 pracowników cywilnych obojga płci.

Grupa wyznaczona do przenikania do Niemiec Zachodnich, co jest naczelnym zdaniem wschodnioniemieckich szpiegów w ramach zadań przydzielonych poszczególnym członkom Paktu przez jego komendę główną, obsadzoną wyłącznie przez sowiecką generalicję składa się z 500 agentów wojskowych i cywilnych. Dzielą się oni na 8 wydziałów terenowych.

Zadania ich są następujące: działalność skierowana bezpośrednio przeciw rządowi federalnemu w Bonn i poszczególnym ministerstwom, partie i organizacje polityczne zachodnioniemieckie, ambasady państw NATO i wszelkie organizacje koordynacyjne NATO, siły zbrojne Sojuszu Atlantyckiego i ich bazy na terenie Niemiec Zachodnich, — zachodnioniemieckie instytucje naukowe i technologiczne, przerzuty agentów do Niemiec Zach., analiza uzyskanych informacji i obsługa sieci agentów w terenie.

Organizacyjnie odrębna wsch.-nieniemca służba wywiadu wojskowego dzieli się na departamenty oznaczone literami alfabetu.

I tak Departament "A" zajmuje się zachodnioniemieckim Ministerstwem Obrony, Bundeswehra, pasem pogranicznym pomiędzy Niemcami Wschodnimi i Zachodnimi, zachodnioniemiecką strażą graniczną i lotnictwem.

Departament "C" poświęca swoją uwagę wojskom NATO i ich służbom pomocniczym, Departament "T" podzielony na trzy człony, skierowany jest na przemysł chemiczny i zbrojeniowy.

Dochodzą tu jeszcze takie organy jak Instytut Polityki i Gospodarki podlegający bezpośrednio wschodnioniemieckiej Radzie Ministrów pod względem merytorycznym i niemiecko-sowieckie "Komitety Łączności i Porozumienia."

Odpowiadają one organom KGB w Moskwie, ale bliższe ich szczegóły są starannie chronioną tajemnicą państwową. Dość charakterystycznie, wbrew zwyczajom zarówno sowieckiej armii jak i "Volksarmee," oficerowie przydzieleni do tych komitetów, w służbie i na własnym terenie, noszą cywilne ubrania.

Rekrutacja do służby wywiadowczej w NRD jest skomplikowana. Nie można "zgłosić się" do niej—jest się "wybranym" przez odpowiednie organy. Odmowa przyjęcia przydziału jest krokiem bardzo ryzykownym.

Poza Niemcami Zachodnimi organizacja gen. Markusa Wolfa działa w Szwajcarii, Austrii, Luksemburgu i Holandii. Stanowi też główny człon ogólnowarszawskiego wywiadu na Skandynawię. I wreszcie działa na całym świecie w mniejszym lub większym stopniu, na zlecenie i pod nadzorem KGB.

Ostatnio np. akcja sowiecka w Angoli, Mozambiku i kilku innych krajach afrykańskich opiera się w znacznej mierze na personelu wschodnioniemieckim. W Szwajcarii od 1948 do 1977 roku miejscowy kontrwywiad ujął przeszło 200 szpiegów wschodnioniemieckich.

W Austrii wyłapano jeszcze więcej, ale rząd austriacki ze względu na swoją trudną sytuację otoczenia państwami komunistycznymi zachowuje na ten temat daleko idącą dyskrecję. "Państwa Północne"—włączając tu Danię, Holandię, i Norwegię—też raczej starają się tym sprawom nadawać jak najmniej rozgłosu.

Warto jeszcze wspomnieć, iż wszyscy, umundurowani i nie, "własni" i "cudzy," bez względu na jakiekowiek inne dochody, jak np. żołd, otrzymują dodatkowe opłaty za służbę w wywiadzie. Wypłaca się je w walucie kraju, gdzie działają i nie muszą się z tych pieniędzy rozliczać. Wschodni Niemcy nie wierzą w "idealistów" w tym zawodzie.

Dochodzą tu, oczywiście, "koszty operacyjne." Innym charakterystycznym i dość zabawnym szczegółem jest niezmiernie rygorystyczne przestrzeganie przez "Dwójkę" NRD przepisów finansowych, mimo iż względnie często agenci w terenie wpadają dzięki ścisłemu stosowaniu się do nich we wszystkich okolicznościach.

Dziennik Polski (Londyn)

Wypowiedź Eks-Komunisty

(T.P.)—Były komunista francuski, Paul Noirot, napisał książkę bardzo dla partii kłopotliwą, "Otwarta pamięć" (La memoire ouverte).

Noirot walczył w Resistance jako bardzo młody człowiek. Schwytany przez Niemców w 1943 i wywieziony do Buchenwaldu wyszedł stamtąd po uwolnieniu obozu przez aliantów, wprost w ramiona komunistów.

Stał się ważnym członkiem partii, redagował ich pisma, zajmował odpowiedzialne stanowiska, jak naczelną redakcję "Democratie Nouvelle," wydał dwie książki o Chinach. Tak doszło do ostatnich lat 50-tych, gdy jego egzaltacja stopniowo słabła. Aż wreszcie jego postawa wobec wydarzeń w Czechosłowacji spowodowała usunięcie go z partii.

Pisze w swej książce, wydanej w bieżącym roku: *"Komuniści francuscy mają krótką pamięć. Łatwo to dziś, z pozycji 1977 r., rozprawiać o stalinizmie z r. 1956, a nawet o świeżych wypadkach, jak inwazja Czechosłowacji."* Pozostał na lewicy, ale uniezależnił się przez swój ostry zmysł krytyczny i odwagę cywilną, nawet w stosunkach do lewicy ekstraparlamentarnej.

Jako obserwator na pierwszej linii frontu komunistycznego przez 25 lat postanowił nie taić niczego, co winnoby przywrócić komunistom utraconą pamięć. Upoważnia go do tego doświadczenie nabyte w walce, jako intelektualistę świadomego swej odpowiedzialności.

Jeśli komuniści w ostatnich trzydziestu latach zmienili i przystosowali swą linię, nie stało się to na zasadzie przedyskutowania przeszłości partii, lecz zacierania śladów swego długoletniego postępowania.

Rok 1956 był, jego zdaniem, przełomowy nie tylko z powodu wydarzeń w Polsce i na Węgrzech. Był nim także dla PCF (Partia Komunistyczna Francji), która jeszcze nie weszła w destalinizację.

Noirot powołuje się na dowody istnienia w owym czasie podwójnego nurtu intryg w konszachtach jej z Chruszczowem z jednej strony, z Mołotowem i Kaganowiczem z drugiej. Wypierają się tego, niemniej dowody te są nie do obalenia.

Noirot wygarnia przeciw swej dawnej partii zapasy faktów przechowywanych w swej "otwartej pamięci" i w materiale archiwalnym. Wychodzą na jaw celowe przemilczenia, fałszerstwa, zacieranie śladów, zakłamanie na całej linii.

Jednemu z przekonanych komunistów włoskich, który zwraca uwagę na zmiany zachodzące we włoskiej partii, z komentarzem, że nigdy nie jest za późno, odpowiada: *"Nie jestem tego zdania. Za późno jest, kiedy za niepunktualność płaci się rozminięciem w spotkaniu z historią."*

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WISŁA — EAGLES 1:0 (0:)

W niedzielnym wydaniu Sun-Times mecz polskich drużyn zapowiedziany był obszernym artykułem p.t. "Wisła ready for showdown with Eagles". Nic więc dziwnego, że mecz zgromadził rekordową ilość polskich kibiców w Hanson Parku. Mecz był jednak nie-typowy ze względu na silny, porywisty wiatr, który psuł każde techniczne zagrania. Eagles wyszli do meczu tego doskonale przygotowani fizycznie i psychicznie i zagrali najlepszy swój mecz w tym sezonie. Zagrażali często bramce Czajkowskiego, ale on okazał się zaporą nie do przebynia. Wprawdzie w drugiej połowie meczu Eagles strzelili jedną bramkę, ale sędzie uznał, iż bramkę zdobyto z pozycji "spalonej".

* * *

Kiedy wszyscy kibice uważali, iż mecz zakończy się remisowo i pogodzi podzieloną widownię, jednak w ostatnich 15 minutach Wisła z M. Kuczyńskim na skrzydle oraz L. Łopacińskim na pozycji kierownika ataku, energiczniej podchodziła pod bramkę Iwanickiego. Po rzucie z rogu L. Łopaciński silnym strzałem pod poprzeczkę posłał piłkę do siatki Iwanickiego. Kontrofensywa Eagles kończy się kontuzją Czajkowskiego. Zastąpił go z powodzeniem W. Tofilo, który zwykle gra w ataku Wisły. I tak polonijne derby zakończyły się zwycięstwem Wisły mimo, iż Eagles grali b. ambitnie. Wyróżniał się wśród nich: K. Uranin, A. Guzik, E. Guzik oraz rutynowany R. Znamierowski.

* * *

W Wiśle widzieliśmy dużo młodzieży, która grała w składzie: J. Czajkowski, E. Anczok, W. Kolipas, J. Samek, L. Łopaciński (juniorzy Wisły z zeszłego sezonu), J. Nejman, S. Wojtysko, W. Tofilo, J. Figura. Trzeba dodać, iż obecnie na mecze Major Division Liga wyznacza trzech sędziów. Jest to kosztowne, ale daje rękojmię lepszego sędziowania. Wisłę trenuje H. Sass, menażerem jest J. Sliwa, a etatowym opiekunem drużyny H. Czaplak. Po meczu rojno było w lokalu Wisły. Był to bowiem czwarty mecz sezonu, jak dotąd bez utraty punktu i nawet bez utraty bramki.

* * *

DERBY POLONIJNYCH REZERW WISŁA — EAGLES 3:0

Ligowy mecz rezerw polonijnych drużyn, rozegrany w sobotę 7 maja, zakończył się przekonywującym zwycięstwem Wisły. Wprawdzie pierwsza połowa meczu była bezbramkowa, ale poczynione zmiany w zestawieniu Wisły dały rezultaty w drugiej części meczu. Ciekawostką spotkania jest, iż wszystkie bramki dla Wisły zdobył jeden gracz — J. Guzik, kpt. drużyny. Wprawdzie rezerwa Eagles miała w swym składzie B. Barwacza zawodnika z dużym doświadczeniem, ale obrona Wisły — G. Willman oraz J. Figura grała w tym czasie pokazowo. W bramce Wisły E. Drozd spełnił swe zadanie bez reszty.

* * *

Rezerwy Wisły wystąpiły w nast. składzie: E. Drozd (bramka), J. Kielczewski, G. Willman, J. Gogola, Ch. Labuda, K. Drozd, J. Guzik, M. Faustmann, J Hyrc, S. Raźny, W. Tutaj, W. Sieroń, J. Figura, M. Drozd. Spośród trzech braci Drozdów, wyróżniał się rajdami niezmordowany Kazik Drozd. I tak rezerwa Wisły dołożyła dwa punkty do swego dorobku punktowego, w czym nie jest gorsza od pierwszej drużyny.

* * *

JUNIORZY WIŁY W WALCE O PUCHAR STANÓW ZJEDN.

Juniorzy Wisły, jako reprezentant stanu Illinois spotkają się z mistrzowską drużyną z Wisconsin w meczu o międzystanowe mistrzostwo juniorów. Mecz ten rozegrany zostanie w Chicago, już w najbliższą sobotę, dnia 14-go maja w Hanson Parku o godz. 1-ej po południu. Jak wiadomo w tych meczach przegrywający odpada. Zwycięski zespół grać będzie z następnym stanem w Detroit, dnia 28 lub 29 maja br. Komisarzem rozgrywek jest adwokat z przedmieścia Mr. Jon D. Sommer.

* * *

JUNIORZY WISŁY BIJĄ SCHWABEN 5:2

W ramach rozgrywek tutejszej ligi młodzieżowej Wisła rozegrała dobry mecz z silną drużyną juniorów Schwaben. Menażer zespołu niemieckiego za głośne, a czasami niecenzuralne krytykowanie sędziego otrzymał . . . czerwoną kartkę. Silny wiatr utrudniał grę, ale juniorzy zespołu polskiego byli lepsi. Można ich tylko skrytykować za przetrzymywanie piłki w sytuacjach, kiedy należało strzelać. Krytyka nie dotyczy Pawła Laski, który strzela z każdej pozycji i sam zdobył 4 bramki. Wisła prowadziła 2:0, i spoczęła na laurach. Schwaben wyrównali na 2:2, ale wysiłek P. Laski i J. Jaworskiego zapewnił zwycięstwo 5:2. W Wiśle grali: K. Rogoz, M. Filimowicz, A. Raźny, K. Spociński, A. Woźniczka, R. Kulis, J. Jaworski, R. Kajpust, P. Laska, K. Wygoda, R. Molenda, H. Pikul, R. Tomaszewski, R. Kozłowski, K. Lewkowicz, T. Sztochmal. Juniorów Wisły trenuje J. Gogola a ostatnio H. Sass.

* * *

WISŁA W PARADZIE 3-MAJOWEJ

Wisła łącząc się z Polonią Chicagoską wzięła udział w paradzie 3-cio Majowej. Maszerowali przedstawiciele 30-ej Wardy, gdzie mieści się lokal klubowy Wisły. Rydwan ufundowany przez dyr. klubu Wisła, repr. Stanowego 17 Dystr. Tadeusza Lechowicza za główny temat miał 50-lecie pracy Wisły dla Polonii. Na rydwanie widzieliśmy ald. G. Hagopiana oraz dyr. klubu Wisła F. Nowaka.

* * *

Drużyny Wisły reprezentowane były przez zespół juniorów Wisły, którzy są tegorocznym mistrzem Stanu Illinois. Transparent Wisły nieśli juniorzy: R. Kulis, R. Tomaszewski i K. Spociński. Chorążymi byli niosąc polską i amerykańską flagę: K. Wygoda i Artur Lisek, maszerowali: R. Molenda, K. Lewkowicz, Z. Drozd i Michał Filimowicz. Uzupełniali drużynę — Stanisław Podlipni, Marek Skiba oraz J. Maslach.

* * *

Na trasie przemarszu grupa młodzieży z Wisły otrzymała wielokrotne brawa, będąc jedyną polską drużyną, która postarała się o to, aby reprezentować barwy polskie tam, gdzie obecność liczy się najbardziej, t.zn. na oczach najwyższych władz miejskich i stanowych. Według informacji z Sekcji technicznej obchodu, była to największa parada w ostatnich latach, w której wzięło udział 22 tys. osób. Wisła z satysfakcją podkreśla fakt, iż była przyczynkiem do sukcesu wielkiej polsko-amerykańskiej Parady.

* * *

W POGONI ZA SUKCESEM

Sport jest zawsze odzwierciadleniem tego, co dzieje się w życiu. Technika, moda, styl bycia to wszystko w sposób nieuchronny odbija się w sporcie. Marzeniem Pierre'a de Coubertina było wskrzeszenie tradycji olimpiad greckich. To się nie udało, bo też i ze względu na rozwój cywilizacji udać się nie mogło. Szkoda jednak, że i piękne hasło sformułowane — przez twórcę nowożytnych igrzysk, że "w olimpiadzie liczy się nie zwycięstwo, a uczestnictwo" jest po prostu coraz częściej czczym frazesem.

* * *

Dzisiejsze igrzyska są igrzyskami sukcesu. Nie tyle liczy się sama walka ile jej wynik. Zwycięzcy są sympatyczni i podziwiani. Pokonani smutni i niepotrzebni. Klęska jest słowem brzydkim i wstydliwym, a przegrana, tak w sporcie jak i w życiu, jest po prostu niemodna.

* * *

A jeśli już okazujemy jakiekolwiek uczucia tym, którym nie udało się wygrać, to jest to przeważnie litość lub złość. Kibic przed telewizorem na przemian urąga i współczuje pokonanym, którzy są przecież na olimpiadzie także najlepszymi z najlepszych i którzy także dali z siebie wszystko. Co gorsza — sami sportowcy, nawet ci, którzy wiedzą, że ich walka była piękna i zacięta, a którzy mimo wszystko zostali pokonani — są rozgoryczeni i zawiedzeni. Tak jest i tak być musi, bo liczy się tylko medal. Złoty, srebrny, bązowy krążek, czyli wymierny sukces.

* * *

A przecież sport to przede wszystkim piękno, harmonia, i szlachetna rywalizacja, a dopiero na samym końcu sukces indywidualny.

* * *

REKORD ŚWIATA A. DANKOWSKIEJ

Doskonała polska pilotka szybowcowa — Adela Dankowska ustanowiła fantastyczny rekord świata w przelocie otwartym. Dankowska, która rozpoczęła lot po wyczepieniu się od samolotu holującego nad Słubicami, wylądowała po ponad 8-godzinnym locie w miejscowości Równe w ZSRR, przelatując około 850 km. — Wynik ten jest o około 100 km lepszy od dotychczasowego rekordu świata kobiet w przelocie otwartym.

Katastrofalne Susze Nękają USA

Niniejszy artykuł opracowany został w oparciu o materiały zaczerpnięte z tyg. "Time," tyg. "US News and World Report" oraz z doniesień UPI.

* * *

Przeszłość i teraźniejszość

Niosące pył wichury w dalszym ciągu szaleją nad popękaną i spaloną ziemią regionów USA znanych z częstego nawiedzania ich przez plagę posuchy. Przyciemniają one niebo w upalne popołudnie i trującym dywanem kładą warstwę pyłu na więdnącej roślinności.

Nieprawdopodobnym jednakże wydaje się powtórzenie gorzkich doświadczeń lat trzydziestych, kiedy to najgorsza w historii kraju susza w połączeniu z kryzysem ekonomicznym wyrwały wiele amerykańskich rodzin z ich rodzinnych stron, zmuszając całe rzesze ludzi do tragicznej, masowej wędrówki przez zachodnią część kraju w poszukiwaniu pracy i dachu nad głową.

Nie ważne—jak często zdarzają się obecnie susze: specjaliści od rolnictwa twierdzą, że jedyną reminiscencją z "dust bowl"—krainy popękanej ziemi, są zaciemniające niebo burze. Nieistniejący w latach trzydziestych, a obecnie rozbudowany system pomocy społecznej, bony żywnościowe, zasiłki dla bezrobotnych i inne dobrodziejstwa demokratycznego systemu, są w stanie zapobiec nędzy i ubóstwo "Okies"—jak pogardliwie nazywano robotników z Oklahoma, porzucających spieczone słońcem farmy.

Nowoczesne metody kultywacji, systemy irygacyjne i odporne na susze odmiany zbóż—na pewno częściowo zapobiegają zniszczeniom niesionym przez suszę. Te wszystkie nowoczesne ulepszenia techniczne pozwalają dzisiaj farmerom w Kansas, Oklahoma, Colorado i Texasie na zbieranie corocznych plonów na przekór posuchom.

Kontrastem dla lat trzydziestych jest natychmiastowa reakcja władz w razie zagrożenia katastrofą suszy. Program federalne, dostarczają farmerom taniej paszy, umożliwiając w ten sposób przetrwanie ich trzód. Przykładem dbałości rządu o rolnictwo niech będzie posunięcie prezydenta Cartera, który w marcu br. postulował przyznanie 844 milionów dolarów w pożyczkach i zapomogach farmerom nawiedzonych przez susze regionów położonych na zachodzie i środkowym zachodzie kraju.

Istnieje prawdopodobieństwo, że któregoś lata niektóre regiony kraju zostaną nawiedzone suszą gorszą od tej, jaka miała miejsce w latach trzydziestych. Jednakże zdaniem naukowców cierpienia mieszkańców "dust bowl" pozostaną w ludzkiej pamięci jako najgorsze, nie powtarzalne.

Susza na Zachodzie w 1977

Spojrzawszy przez okno na podwórze, Clyde Eveleigh przetarł ze zdumienia oczy. Pomimo środka dnia podwórze i przyległe do niego pola farmy tonęły w mroku. Promienie słoneczne z trudem przebijały się przez skłębione przez wiatr tumany brudnego pyłu. "Czuję że nas zmiecie dzisiaj"—powiedział do siebie Clyde, właściciel farmy w Kansas—"ale na pole nie wyjdę—za ciemno. Mogę się zgubić . . ."

Nie tylko w stanie Kansas, ale także we wschodniej części Colorado gwałtowne porywy wiatru dochodzącego do 90 mil na godzinę zmiatały z wysuszonych pól bezcenną warstwę urodzajnej gleby. W ciągu 24-godzinnej burzy około 5 ton żyznej warstwy ulatywało w przestrzeń z jednego akra. "Trzy czwarte powiatu Kiowa ulatuje w powietrze"—powiedział Rod Johnson, urzędnik federalnego biura zajmującego się sprawami agrokultury.

W oblepionych brudnym pyłem połaciach kraju, szerokim łukiem ciągnących się od Nebraski, poprzez równiny Kansas i Colorado, aż do "patelnianej rączki" Oklahomy i Teksasu, zmaterializowały się sceny żywcem wyjęte z "Gron Gniewu" Steinbecka. Tumany wirującego pyłu sięgały 12,000 stóp. Piaskowy pył przedostawał się do domostw, wciskał się w oczy i w gardło. Widoczność spadła prawie do zera. Kierowcy pojazdów zjechali na pobocza dróg. Opustoszały autostrady. Kiedy pyłowa burza rozszalała się nad południowo-zachodnimi stanami, zmieniając błękit nieba w kolor mleczno-żółty, wielu starszych mieszkańców powróciło myślami do "dust bowl" i ludzkiej tragedii lat trzydziestych.

. . . Susza spieka regiony kraju położone w zachodnich i środkowo-zachodnich stanach. Komisarz Dep. Rolnictwa J. Evan Goulding oblicza, że straty spowodowane burzą pyłową, jaka miała miejsce w styczniu, a także przez poprzednie burze, wynoszą 86 milionów dolarów. Zniszczyły one wiele zasiewów. Prezydent Carter ogłosił stan suszy w wielu powiatach . . . (doniesienie UPI z 7-go marca br.)

Podczas gdy mieszkańcy regionu położonego na wschód od Gór Skalistych dusili się w pyle i spiekocie, Kalifornijczycy cieszyli się rzadkim fenomenem: po raz pierwszy od ośmiu tygodni na wysuszony stan spadł deszcz i trwał on długie pięć dni. Naturalnie—winowajca dzikich harców pogody (w większości wypadków), utrzymujący się nad kalifornijskiem wybrzeżem wyż barometryczny, wyraźnie—załamał się. Pozwoliło to wiejącym z zachodu wiatrom na przeniesienie chmur nad Góry Skaliste, w efekcie czego w Oregon, Wyoming i Colorado wystąpiły obfite opady śniegu. Kalifornijscy farmerzy rozkoszowali się odświeżającym deszczem, a amatorzy nart używali dowoli w śniegu.

Jednakże meteorologowie ostrzegali o symptomach sugerujących możliwość "naprawienia się" przerwanego wyżu. Jasnym dla nich było, że zgromadzona wilgotność była przysłowiową kroplą w morzu dla potrzeb zapobieżenia nieurodzajom, kryzysowi energii hydro-elektrycznej i dotkliwym stratom ekonomii.

. . . Indianie z plemienia Nawajów twierdzą, że susza przetrzebiła należące do nich stada bydła w rezerwacie w Arizonie . . . (doniesienie UPI z dnia 7-go marca br.)

Perspektywy

Widoki na katastrofalną suszę nie dotyczą jedynie Zachodu. Jeszcze raz powstaje zasadnicze pytanie, jak naród powinien gospodarować jego najbardziej witalnymi bogactwami: w jakim stopniu przyrost ludności (i wzrastające z nim potrzeby) dostosuje się do osiągalnych zasobów słodkiej wody?

W czasie kiedy Ameryka stoi w obliczu—jak nazywają to naukowcy—największej na świecie suszy, reszta chronicznie cierpącego na brak żywności świata nie będzie mogła spodziewać się od USA zaspokojenia jego głodu. Ceny żywności w kraju mają stałą tendencję wzrostu. Jeżeli przemysł zmuszony będzie ograniczyć zużycie energii hydro-elektrycznej, a przez to samo ograniczyć produkcję, nasili się bezrobocie. Uwzględniając także szkody spowodowane we wschodnjiej części kraju przez "zimę stulecia," susza może przynieść inflację i bezrobocie, zagrażając równowadze ekonomicznej kraju.

. . . wyschło 150,000 jezior i 1,000 ręcznie wykopanych studni. Farmerzy wynajmują pokoje w motelach, ażeby się wykąpać . . .

. . . w Górach Skalistych wynajęto maszyny do robienia sztucznego śniegu. Straty poniesione przez narciarskie ośrodki wynoszą miliony dolarów. Niektóre z nich zmuszone były do zawieszenia działalności w pełni zimowego sezonu . . .

. . . lasy na Hawajach są suchsze, niż zwykle. Spodziewane są energetyczne kłopoty w Kalifornii w związku ze zwiększonym zapotrzebowaniem na energię elektryczną (klimatyzacja domów mieszkalnych i irygacja pól) . . . (komunikaty UPI)

Na odbytym ostatnio dorocznym spotkaniu amerykańskich klimatologów w Denver, którzy zrzeszeni są w American Society for the Advancement of Science (Amerykańskie Towarzystwo Postępów w Nauce) zorganizowano specjalną sesję poświęconą suszom. Zdaniem klimatologów obecne posuchy i towarzyszące im okoliczności są zastraszająco podobne do warunków poprzedzających klęskę z lat trzydziestych.

"Jeżeli obecnie trwająca susza przedłuży się jedynie o 30 dni, mamy duże szanse na nową 'Dust Bowl,' tak jak miało to miejsce w latach 30-tych"—ostrzega Richard E. Felch, pracownik Oceanographic and Atmospheric Administration.

Ofiara klęski—Orland

Do niedawna Orland znane było z książki Ripley'a p.t. "Believe it or not" (Chcecie—to wierzcie) jako małe kalifornijskie miasteczko o 13-tu barach i 21 kościołach (wszystkie—aktywne). Dzisiaj Orland jest znane jako ofiara trwającej tam od dwóch lat suszy.

Właściciele sadów, mleczarni i małych farm są w poważnym kłopocie, a bary i kościoły miasteczka są dziś częściej odwiedzane, niż dawniej. Rzeczywiście—od 10-ej rano do 10-ej wieczorem w miejscowych kościołach trwają nieprzerwane modły o deszcz, niestety—jak dotąd nie spełnione.

W normalnych warunkach trzy rezerwuary na użytkową wodę w Orland mogą pomieścić 140,000 akro-stóp wody (pow. 1 akra o głębokości 1 stopy). Obecnie zawierają one 5,000 akro-stóp. Zamiast 18 razy w ciągu jednego sezonu, system nawodniający pola uprawne będzie użyty tylko—raz.

Farmerzy stracili już ponad $3,000,000—ich dochody zmalały o dwie-trzecie. Dochody miasteczka, uzależnione od rolnictwa zmalały o 40 procent. Sady—wysychają. Jeżeli drzewa nie dostaną potrzebnej ilości nawilgocenia, pomrą całkowicie.

. . . w lecie wystąpi w Californii niedobór energii elektrycznej spowodowanej brakiem hydro-energii. Zaśnieżenie w Sierra Mountains jest dużo poniżej przeciętnej z lat ubiegłych. Pompy, które przesyłają wodę z północy na południe stanu zostały zatrzymane, ażeby oszczędzić 8,000 akro-stóp wody. (komunikat UPI z dnia 7-go marca)

Nowe "pomysły" i realia

W liście do prezydenta Cartera reprezentant Californii John Burton zastanawia się, czy jego spieczony suszą stan mógłby "importować" śnieg lub wodę z innych stanów—n.p. z Buffalo, używając do tego rurociągów, lub transportu kolejowego.

Niestety—wolne rurociągi nie są osiągalne, a specjaliści stanowi skalkulowali, że do wyrównania niedoborów wody potrzeba by było sprowadzić 182 miliony wagonów kolejowych, pełnych wody, lub śniegu. Koszt takiego przedsięwzięcia wyniósł by 437 miliardów dolarów.

Gubernator Californii otrzymał niedawno inną propozycję: wyznaczenie powszechnego "psychicznego dnia," w którym mieszkańcy stanu gremialnie wytężyli by swoje psychiczne siły w wołaniu . . . deszczu. Jeszcze inne rozwiązania sugerują np. zastąpienie tradycyjnych prześcieradeł i bielizny środkami jednorazowego użycia, bo—nie trzeba ich prać.

Niektóre pomysły są wręcz śmieszne. Dla przykładu postulat nie-podlewania cmentarzy, bo "jeżeli żyjący są w niebezpieczeństwie, pozwólmy spoczywającym w pokoju—trochę wyschnąć." Wielu szarlatanów—"zaklinaczy deszczu" oferuje władzom swoje usługi.

Nie wszystki jednakże pomysły mają charakter dobrego żartu. Przywódca Partii republikańskiej w Kongresie, kongr. John Rhodes z Arizony, rozpatruje obecnie projekt sprzed dziesięciu lat, w myśl którego odwrócono by bieg części wód Yukonu na Alasce, przed ujściem tej rzeki do morza Beringa i skierowanie tych wód kanałami na południe do wysokości 48-go stopnia północnej szerokości geograficznej. Koszt tego projekty wyniósłby około 200 miliardów dolarów, ale część tych pieniędzy zwróciła by się w energii elektrycznej, produkowanej na stopniach wodnych kanadyjskiej części Gór Skalistych.

Prawdopodobnie najbardziej intrygującym projektem jest pomysł pochodzący ze Scripps Institution of Oceanography, który powstał w latach 50-tych. Otóż projekt ten postuluje przeholowanie gigantycznych, płaskoszczytowych gór lodowych z Antarktyki (arktyczne są za małe) do kalifornijskich wybrzeży. Zgromadzona na ich płaskich szczytach słodka woda łatwo dało by się odprowadzić rurociągami.

Ten projekt zainteresował poważnie bogatą w olej, a bardzo ubogą w wodę Arabię Saudyjską. Zaangażowani do jego realizacji francuscy specjaliści są zdania, że lodowe giganty zniosą trwającą pół roku 5,000-milową podróż z "dna świata" do portu Morza Czerwonego.

Jeżeli waga lodowej góry wyniesie —co najmniej—85 milionów ton, plastikowa izolacja uchroni ją od topnienia, które w czasie podróży nie powinno przekroczyć 20 procent. Zapewni to wystarczającą ilość wody spragnionemu pustynnemu królestwu.

Opracował: **Andrzej Kawecki**

Dewizowe Łowy

Podczas ostatniego sezonu łowieckiego na terenie obwodów kół łowieckich w Polsce polowało około 4 tys. myśliwych z różnych państw zachodniej Europy. Odstrzelili oni m.in. ponad tysiąc saren, 400 jeleni, ok. 200 dzików i ponad 51 tys. kuropatw. Uzyskane z tego wpływy dewizowe, przekazane państwu przez PZŁ, wyniosły ok. miliona dolarów, a koła łowieckie wzbogaciły swój fundusz przeznaczony na zagospodarowanie łowisk o prawie 30 mln zł. Są więc polowania dewizowe nie tylko znakomitą propagandą osiągnięć polskiej gospodarki łowieckiej, ale również dobrym interesem.

Zgon Profesora

17 kwietnia br. zmarł emerytowany profesor zwyczajny, dr hab. Roman Drews, były dyrektor Inst. Chirurgii i Kierownik I Kliniki Chirurgii Ogólnej Akademii Medycznej w Poznaniu, wybitny specjalista i autor szeregu prac naukowo-badawczych, członek Polskich Towarzystw Naukowych, wychowawca młodej kadry lekarskiej. W zmarłym medycyna polska straciła wybitnego i zasłużonego pracownika naukowego i cenionego nauczyciela akademickiego.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00
Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 9:30 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
WOPA
Co wieczór od 7:30-8:30
Poniedziałki Kawalkada
90 Minut od 7 wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Carter Za Umocnieniem NATO

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

są zbyt duże aby można je uważać za tylko defensywne, co ciągle starają się podkreślać przywódcy bloku komunistycznego.

Stany Zjednoczone nadal są za proponowaną redukcją wojsk w Europie, zarówno przez Zachód jak i blok sowiecki. Sugestia ta, jak dotychczas była odrzucana przez Sowiety.

Przemówienie Cartera służyło również zapewnieniu 35 państw, które mają wkrótce uczestniczyć w konferencji w Belgradzie, iż pomimo jasnego stanowiska jakie rząd amerykański zajmuje w kwestii praw humanitarnych, zagadnienie to nie będzie eksploatowane do punktu konfrontacji ze Związkiem Sowieckim w stolicy Jugosławii.

Konferencja belgradzka ma być poświęcona postępowi jaki notuje się przy wprowadzaniu w życie postanowień z 1970 roku podjętych w Helsinkach (Finlandia). Szereg tych postanowień dotyczył właśnie poszanowania podstawowych praw ludzkich przez rządy na całym świecie.

Prezydent wrócił do Washingtonu wczoraj wieczorem i na jutro zapowiedziana jest konferencja prasowa w Białym Domu. Oryginalnie miała się ona rozpocząć o godz. 6:30 (w czwartek) wieczorem. Zmieniono jednak czas na godz. 1:30 po południu (również w czwartek) aby uniknąć kolizji z wywiadem D. Frosta z R. Nixonem nadawanym przez stacje telewizyjne.

Język Polski w Indiach

W Uniwersytecie w Delhi, przy Zakładzie Współczesnych Języków Europejskich od 1968 r. prowadzony jest także kurs języka polskiego, który dotychczas ukończyło 70 studentów. Program I roku zapewnia studentom umiejętność prowadzenia nieskomplikowanej konwersacji i znajomość gramatyki polskiej, co daje dobre podstawy do dalszej samodzielnej pracy.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek nasz, śp.

Walenty Mikulec

(mąż śp. Eleonory z domu Przystac)
(ojciec śp. Czesława Mikulec)

Członek Tow. Polska Powstaje Grupa 1916 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 10-go maja 1977 roku, o godzinie 8:50 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6250 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Tekli, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Mary (Leonard) Lange, Virginia (Clifford) Wesa, córki i zięciowe; **Doris (Mike) Van Wiltenburg, Pat (Alan) Usdrowski, Alan i Janice Wesa**, wnuczki i wnuk; **Michael, Cindy, Rene i Scott**, prawnuczki i prawnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Colonial Funeral Home.
Józef Wojciechowski.
Telefon: 774-0366. (11, 12)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i matka nasza, śp.

Magdalena Wolnik

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 9-go maja 1977 roku.

Zwłoki można odwiedzać dziś i w czwartek od godz. 6-ej do 10-ej.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13-go maja, o godzinie 9:00 rano, z Sax-Tiedelmann Funeral Home, pnr. 9568 W. Belmont Ave., Franklin Park, Ill., do kościoła St. Beatrice, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Ignacy, mąż; **Diane (Norm) Karp i Christine**, córki i zięć; brat i siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Sax-Tiedemann Funeral Home.
Telefon 678-1950. 1, 12

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż naujkochańszy brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Ksiądz Czesław F. Bawełek, C.R.

B. asystent "Novice Master", b. asystent w par. Św. Jadwigi, rezydent St. Anthony Home w Crown Point, Ind.

(Syn śp. Wojciecha i śp. Karoliny, z domu Samborskiej; brat śp. Edmunda J.)

po długiej chorobie, zasnął w Panu, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 8-go maja 1977 roku, o godzinie 1:30 po południu, przeżywszy 67 lat.

Zwłoki będą spoczywały w Stanley Funeral Home, 3060 Milwaukee Ave., w środę po 6-ej wiecz., w czwartek cały dzień i w piątek do godziny 1-ej po południu.

W piątek o godz. 3-ej po południu zwłoki zostaną przewiezione do kościoła Św. Jacka, liturgiczne obrządki odprawione zostaną o godzinie 7:30 wieczorem.

Koncelebrowana Msza Św. odprawiona zostanie w sobotę, 14-go maja, o godzinie 10-ej rano, po czym zwłoki zostaną przewiezione i pochowane na cmentarzu Św. Wojciecha, na parceli Ojców Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helene A. (Władysław F.) Kott, Alicja M. (Henryk C.) Pociask, siostry i szwagrowie; **Laurie Bawelek**, bratowa; **Renee A. Kott, siostrzenica; Angeline Prush**, ciocia; kuzyni i kuzynki; oraz Księża i Bracia Zmartwychwstania Pańskiego.

Zamiast kwiatów datki na Resurrection Seminary, 3689 W. Pine Blvd., St. Louis, Mo., lub Southern Resurrection Mission, Box 390, Montgomery, Alabama, mile widziane.

Pogrzebem zajmuje się Stanley Funeral Home — Brodzinski, Bracia.
Telefon 342-3330. 11, 12, 13

Przez Czerwone Okulary

Moskwa (UPI) — Agencja prasowa Tass doniosła w korespondencji z Londynu, że "szczyt ekonomiczny" siedmiu mocarstw zachodnich nie przyniósł oczekiwanych rezultatów, ponieważ zaciążyła "atmosfera różnic", uniemożliwiając konkretną akcję. Korespondent Tassa zauważył różnice np. w podejściu do programu energetycznego Prezydenta Cartera, nie zauważył natomiast poparcia, jakie zyskała jego polityka odnośnie praw ludzkich.

W barwach jeszcze bardziej ponurych odmalował "szczyt" londyński urzędowy organ prasowy Hanoi, który orzekł, że "sprawy pozostały po dawnemu i że jedyną korzyścią, jaką przyniosła konferencja londyńska była przerwa na oddech walczących ze sobą monopoli kapitalistycznych".

"Trudno jest znaleźć kotwicę dla dryfującego okrętu kapitalistycznej gospodarki. Jeszcze trudniej jest krajom kapitalistycznym uzgodnić różnice zdań i poprawić ich pogarszające się stosunki" — głosi komunistyczny dziennik "Quan Doi Nhan".

Nowa Afera Szpiegowska w NRF

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

W mieszkaniu dwójki Goslar-Schlimper w Duesseldorfie policja znalazła dokumenty, pochodzące z kanclerstwa i dostarcznone szpiegom przez Frau Scheffler.

Rzecznik kanclerstwa oświadczył, że pozycji Frau Scheffler nie można porównać z pozycją, jaką zajmował szpieg wschodnio-niemiecki Guenter Guillaume w urzędzie kanclerza Willy Brandta. Guillaume został zdemaskowany trzy lata temu, a ujawnienie jego roli doprowadziło do rezygnacji Brandta.

Bez związku ze szpiegowską działalnością trójki odkomendorowanej do kanclerstwa, policja aresztowała dwoje innych szpiegów.

Za kratami znalazł się 34-letni Karl Christian Fischer, również nielegalnie przerzucony do NRF z zadaniem werbowania obywateli tego kraju do akcji szpiegowskiej, i 34-letnia Dorothea Puchert z Frankfurtu, która — jak stwierdził prokurator generalny — była szpiegowskim kurierem tajnej policji politycznej Niemiec Wschodnich.

Young Zaproszony Na Kubę

Gwatemala (N. Dz.) — Andrew Young, ambasador USA w Organizacji Narodów Zjednoczonych, odbył spotkania z wysokimi przedstawicielami rządu kubańskiego, od których otrzymał zaproszenie na wizytę do Kuby.

Zorganizowane *ad hoc* spotkanie Yonga z Hectorem Rodrigez Llomportem przebiegło w bardzo serdecznej atmosferze.

Ambasador USA zapowiedział, że bardzo chętnie wybierze się do Hawany, lecz główne negocjacje USA—Kuba są prowadzone przez Departament Stanu.

Nieoficjalne zaproszenie do Kuby nastąpiło, zdaniem Andrew Younga, na skutek nego niedawnej wypowiedzi, iż wojska kubańskie w Angoli stanowią "siłę stabilizacyjną" w tym rejonie.

Laur Dla Artysty

Paryż (UPI) — W Paryżu odbyła się uroczysta ceremonia obdarowania złoto-zielonym laurem i wpisania w poczet najsławniejszych Francuskiej Akademii Sztuk Pięknych pierwszego w historii rodowitego Amerykanina — 59-letniego Andrew Wyeth, który — jak powiedział członek Akademii Louis Leyhue — "na nowo otworzył mi oczy," w spojrzeniu na sztukę.

Na przełomie poprzedniego i bieżącego stulecia członkiem Akademii został John Singer Sargent, ale był on urodzonym we Włoszech i Amerykaninem naturalizowanym.

Polska Misja Katolicka W Washingtonie

Otwarte została Polska Misja Katolicka w Washingtonie, w stolicy USA, kraju, w którym znajduje się najliczniejsza Polonia zagraniczna. Miejscowy arcybiskup-metropolita ks. kard. William Wakefield Baum zatwierdzając misję powierzył ją kapłanom z polskiego zgromadzenia zakonnego: Towarzystwa Chrystusowego dla Wychodźców.

Duszpasterzem i kierownikiem misji został ks. Józef Smyczyk. W związku z otwarciem tej placówki Prymas Polski, ks. kard. Stefan Wyszyński, przewodniczący Komisji Episkopatu d/s Duszpasterstwa Polonii zagranicznej przesłał list z błogosławieństwem.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nie. To, że pani wiceprezeska podziękowała "piknie" panu prezesowi, a pan prezes (klubu) podziękował pani wiceprezesce, że mu podziękowała, albo, że pani prezeska przemówiła tak do serca iż wszystkie panie miały łzy w oczach (wiadomo, kobiety łatwo płaczą) nie interesuje większości Czytelników. Świadczy jednak, że klub jest towarzystwem wzajemnej adoracji, co nie zachęca do wstępowania w jego szeregi.

* * *

Ujadanie na redakcje sięga początków dziennikarstwa. Redakcje wielkich wydawnictw nie zwracają uwagi na pogróżki bojkotu lub cofnięcia ogłoszeń. "Związkowy" jest w gorszej sytuacji finansowej i wychodzi w środowisku posiadającym większy niż normalne społeczeństwa procent nadętych wielkości, niebieskich ptaków i kanciarzy żerujących na naiwności ludzkiej, bardzo często także na patriotyźmie, których nie wolno demaskować, by nie narazić się na zarzut "rozbijania Polonii" i "kalania własnego gniazda." Ponieważ ten ostatni (pierwszy także) zarzut często mnie spotyka, przypomnę słowa poety-emigranta, który zmarł w przytułku dla bezdomnych i został pochowany w zbiorowej mogile na koszt miasta Paryża, Cypriana Norwida: "Czy ten ptak kala gniazdo, co je kala, czy ten, co mówić o tym nie pozwala?"

* * *

Pod koniec ub. roku przeszła na emeryturę jedna z najpracowitszych redaktorek, znająca "na wylot" Polonię. Pod koniec tego roku odejdzie dwoje lub troje osób z redakcji. Odchodzą ostatni Mohikanie, którzy za wynagrodzeniem mniejszym niż np. sprzątający w budynkach, ciągną "wóz redakcyjny," mając zawsze wiatr w oczy. Podtrzymuje ich wiara, że służą Sprawie. Następców nie widać. Nie w tych warunkach i nie za te pieniądze, powiedział mi student dziennikarstwa. Może wkrótce nie będzie na kogo ujadać. Nie brak publicystów, chętnych do pisania długich artykułów na interesujące ich tematy, ale trudno znaleźć chętnych do niewdzięcznej orki redakcynej, poprawiania i przepisywania komunikatów i sprawozdań organizacyjnych, tłumaczenia z angielskiego wiadomości i t.p. bez czego nie ma dziennika.

* * *

Doświadczenia z przybyszami z Polski (poza wyjątkami) nie budzą optymizmu. Bez znajomości angielskiego nie można wydajnie pracować w redakcji polonijnego dziennika. Z takich, którzy uczą się angielskiego — pożytek jest nie wielki a kłopotów dużo. Jeszcze większą trudnością jest nieznajomość Ameryki, struktury władz, organizacji polonijnych, ludzi i t.p. Większość ostatnio przybyłych, jak przystało na Polaków, należy do wszystkowiedzących i nieomylnych i nie chce się uczyć. Wielu (obojga płci) woli się szmacić, byle dobrze zarobić. Nie mają ideałów i zasad, jedyną "sprawą," której poświęcają bez zastrzeżeń swoje siły, zdolności, inteligencję i chytrość, jest "wszechmocny" dolar. Tacy nie będą pracowali w redakcji. Za mało "zielonych." Nie zgłoszą się do pracy w redakcji (i nie powinni) architekci, inżynierowie, technicy i inni fachowcy, którzy wybijają się w środowiskach amerykańskich, przynosząc nam zaszczyt.

* * *

Nie "wymyślam" patriotom, lecz ubolewam, że jest ich coraz mniej. Mówienie o wielomilionowej Polonii jest mydleniem oczu sobie i obcym. Wychodzący w Tel Avivie dziennik "Nowiny-Kurier" ma przeszło 40,000 nakładu. Widocznie w Izraelu mieszka dwa razy więcej polskich patriotów niż w Chicago i sąsiednich powiatach Illinois, Indiana i Wisconsin.

Jan Krawiec

Polska-Irlandia

W Warszawie podpisano umowę między. Polską a Irlandią, dotyczącą cywilnej komunikacji lotniczej. Umowa stwarza dla przedsiębiorstw lotniczych obu stron — tzn. PLL "LOT" i "Aer Lingus" — warunki do uruchomienia w przyszłości linii lotniczej między Polską a Irlandią.

Kalendarzyk Posiedzeń

CZWARTEK, 12 MAJA

Tow. im. R. Dmowskiego, Grupa 127 ZNP zawiadamia swoich członków, iż miesięczne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 12 maja, w sali Ed. Moskal Hall, 5639 N. Milwaukee Ave.

Początek posiedzenia o godzinie 7:30 wieczorem. Sekretarz finansowy będzie urzędował już od godziny 7:00 wieczorem. Mamy do omówienia ważne sprawy, a między innymi sprawę zakupienia stołu na Bankiet ZNP oraz udziału członków w uroczystym poświęceniu nowego gmachu naszej centralnej siedziby ZNP.

Za zarząd — K. Musielak, prezes; S. Pyka, sekretarz.

NIEDZIELA, 15 MAJA

Klub Zaborowian zawiadamia wszystkich członków, iż posiedzenie klubu odbędzie się w niedzielę, 15 maja, w sali posiedzeń, pnr. 2258 N. Mango Ave., o godzinie 2:30 po południu. Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie. — J. Czaja, prezes; J. Majka, sekr. prot.

* * *

Klub im. Gen. Wład. Sikorskiego odbędzie swe przedwakacyjne posiedzenie w niedzielę, 15 maja, w sali pnr. 1805 W. Division ul., o godzinie 1:30 po południu. Członkinie proszone są o łaskawe przybycie. Nowe członkinie będą mile widziane i przyjęte do naszego klubu. Po zebraniu odbędzie się program uczczenia Dnia Matek, Następne zebranie odbędzie się dopiero we wrześniu. — M. Milas, prezeska; S. Kendzior, sekr. prot.

Klub Zwierniczan nr. 107 Zw. Klubów Małop., urządza Zabawę Towarzyską w niedzielę, dnia 15 maja, w sali Osikiewicza, pnr. 1001 N. Wolcott ave., o godzinie 2-ej po południu. Komitet przygotował b. dużo pięknych premii. Wstęp—donacja wynosi $1.50 od osoby. Podana zostanie bezpłatnie kawa i ciasto. — Rudolf Drozd, prezes; Anna Jurusik, wicepezeska i Komitet.

Tow. Króla Wład. Jagiełły Grupa 2206 ZNP zawiadamia, iż posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 15 maja, o godzinie 2-ej po południu, w sali parafialnej przy Hoyne ul. i Lyndale. Członkowie proszeni są o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy. Również w maju będziemy mieli przyjęcie na cześć Matek i Ojców, więc obecność jest pożądana. — Jan Hasiak, prezes; B. Madera, sekr. prot.

* * *

Tow. Jedność Grupa 77 ZNP odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 15 maja, w sali 90 Plac. SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd., o godzinie 2-ej po południu.

Prosimy o liczne przybycie, ponieważ jest to ostatnie posiedzenie przed wakacjami. Następne posiedzenie będzie potem we wrześniu. — Władysław Spadłowski, prezes; Doris Kowalski, sekr. prot.

WTOREK, 17 MAJA

Tow. Ratunkowe Szczurowa odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 17-go maja, w lokalu Placówki 90 SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd. Zarząd uprasza wszystkich członków i pochodzących ze Szczurowa — o przybycie. — S. Rosa, prezes; J. Kowalczyk, sekr.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

K.P.A. Potępia Dławienie Praw Ludzkich w Posce

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wań, oraz szykanowania zarówno strajkujących robotników, intelektualistów, oraz licznych środowisk studenckich solidaryzujących się z robotnikami, oraz przeprowadzających działania pomocy i obrony ich praw. Podkreślone zostało także bardzo dobitnie nieugięte stanowisko Episkopatu polskiego, który pod przedwodnictwem kardynała Stefana Wyszyńskiego konsekwentnie broni praw i godności człowieka.

W odpowiedzi na liczne pytania członków Komisji, senatora Clairborne Pell, wiceprzewodniczącego Komisji, senatora Roberta Dole i innych, przedstawiciele KPA uwypuklili m. innymi następujace zagadnienia:

— Stosunkowo większy zakres swobód istniejący w Polsce w porównaniu z innymi krajami bloku sowieckiego nie jest wynikiem, jak to się stara przekonać w niektórych kołach, "liberalizmu" reżymu Edwarda Gierka, ale silnych presji wywieranych przez szeroki wachlarz społeczeństwa polskiego.

— Po raz pierwszy w powojennej historii Polski uwydatniło się współdziałanie oraz solidarność środowisk robotniczych, intelektualnych, oraz studenckich. Ich walka o prawa i swobody obywatelskie odbywa się na tle konsekwentnej, zmierzającej do tych samych celów akcji Episkopatu.

— Zachód a przede wszystkim Stany Zjednoczone powinny kontynuować poparcie dla ruchów praw ludzkich i swobód obywatelskich w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, przestrzegając w tym umiaru i skrupulatnie unikając wytoworzenia wrażenia, że ruchy te mogą liczyć na jakąkolwiek formę interwencji Zachodu na ich korzyść.

— Poparcie i zainteresowanie Zachodu, a zwłaszcza Stanów Zjednoczonych, ruchami praw ludzkich, oraz żywa reakcja na wydarzenia w krajach Europy Środkowo-Wschodniej nakłada pewne hamulce na stosowanie represji i szykan ze strony reżymów komunistycznych w tych krajach.

— Nawet niekontrowersyjne zdawałoby się zagadnienie łączenia rodzin napotyka na niekończące się obstrukcje stawiane przez rząd polski, który sprzeciwia się żądaniom ambasady Stanów Zjednoczonych ustalenia odpowiedniego postępowania umożliwiającego prawidłowe i bieżące ich załatwienie.

Całość przedstawienia zagadnienia praw ludzkich w Polsce na forum Kongresu Stanów Zjednoczonych została zorganizowana przez Zarząd Główny KPA, przy współpracy Północno-Amerykańskiego Studium Spraw Polskich. Dalsze bardziej szczegółowe materiały, odnoszące się do tego ważnego wystąpienia Kongresu Polonii Amerykańskiej w Waszyngtonie zostaną opublikowane w terminie późniejszym.

Moda na Imiona w Rosji Sowieckiej

Minęły dni, kiedy rodzice w Rosji dawali swiom dzieciom imiona oparte na osiągnięciach Związku Sowieckiego. Nazwy elektrowni, traktorów i bohaterów komunizmu, którymi obdarzano dzieci w przyszłości, stopniowo zanikają, ustępując miejsca tradycyjnym Iwanom i Nataszom. Starzeje się pokolenie osób, których imiona są Elektryfikacją, Turbina i Październik.

"Już dawno nie mieliśmy do czynienia z takimi imionami" oświadczyła kierowniczka moskiewskiego biura rejestracyjnego, dodając, że rodziców przestały interesowaać imiona z przeszłości. Niektóre osoby same zmodyfikowały imiona, jak na przykład pewien mężczyzna imienia Melsor (początkowe litery nazwisk Marx, Engels, Lenin, Stalin, Październikowa Rewolucja), który zamienił się w Melor'a, po opuszczeniu litery "S". Biura rejestracyjne urodzin osiem lat temu otrzymały zakaz przyjmowania imion, które według "Prawdy" stanowią "brzydkie i trudne do wymawiania słowa". Za czasów carskich, Kościół Prawosławny zezwalał tylko na imiona świętych, lecz po roku 1917 zwolennicy rewolucji prześcigali się w wynajdywaniu specjalnych imion dla dzieci. W latach dwudziestych jeden z takich ojców nazwał swe córki "Anarchia" i "Utopia", a w następnym dziesięcioleciu imionami "Radium, Helium i Granit" były bardzo popularne. W latach czterdziestych, europejskie imiona Alfred, Henryk i Izolda weszły w modę, a mieszkaniec Iwan Ponomariew zmienił swe imię na Jean-Paulo-Marie. Inni rodzice odkryli na nowo stare imiona rosyjskie jak np. Pafnuty, Fewronia i Mokej. W okresie wielkich osiągnięć kosmicznych, imiona "Juri" i 'Leonid" stały się powszechnymi. Nazwy patriotyczne ograniczają się do miejsc publicznych. I tak w Moskwie istnieje dzisiaj okręg, plac, ulica, aleja, elektrownia, akademia, stadion i wzgórze Lenina. Obecnie jednak obowiązuje w Rosji zakaz nadawania miejscom publicznym nazw osób żyjących.

"CZAS" (Kanada)

BOSTON. — Członek załogi sowieckiego trawlera "Taras Szewczenko" obserwuje przez lornetkę reporterów zebranych na molo. Aleksander Gupałow, kapitan statku zatrzymanego za naruszenie przepisów strefowych, został skazany na dziewięć miesięcy więzienia z zawieszeniem i $10,000 grzywny. (UPI)

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA kobieta do sprzątania w Colorado. Mieszkanie i utrzymanie i zapłata. 562-5552

POTRZEBNA samotnej starszej pani do zamieszkania i opieki nad trojgiem dzieci w szkolnym wieku. Dzwonić od 6 po południu: 252-8960.

GOSPODYNI do 2 dorosłych osób, własny pokój, telewizor, angielski nie wymagany. 948-0690.

POTRZEBNA kobieta do lekkiej pracy domowej i zaopiekowania się kobietą-inwalidą. Zamieszkać. Własny pokój. 237-6315

POTRZEBNA kobieta w średnim wieku do opieki nad dziećmi i lekkiej pracy domowej. zamieszkać. Angielski nie wymagany. 561-2253

POMOC domowa. Zamieszkać. 5 dni w tygodniu. Wymagane trochę angielskiego. Dzwonić po 6:30 wieczorem: 432-4302.

GOSPODYNI-KUCHARKA. Doświadczona. Praca 3 dni w tygodniu, od 10:00 rano do 6:30 po poł. Doskonała komunikacja. Wymagane trochę angielskiego. Referencje. Doskonałe wynagrodzenie. 679-3361.

LIVE IN DOMESTIC HELP
To look after two children at a suburban home. 184 Salem Court, Bloomingdale , Ill. Contact at:
(312) 893-5091 from 1 to 5 p.m.

HOUSE WORK
Every Mon. 9 a.m. to 4 p.m.
432-9338

EXPERIENCED
English speaking housekeeper-child care. 5 days per week.
787-8260
Ask for RHONDA ZAVEN

DEPENDABLE WOMAN
General house work, one day per week Steady. LaGrange. Good pay, references. Some English necessary.
248-8562

Live-In Housekeeper
Own room, bath and TV, for school age children, English necessary. Good salary and home for right person. References required. North suburb.
945-1771

Needed-Dependable Woman
COMPANION/HOUSEKEEPER
For elderly lady. Live in. Own room, bath. New home. Southwest suburb. Top salary for right person. English necessary.
448-7757

LIVE IN
MATURE DOMESTIC HELP
Wanted in Northwest suburban home. Call after 6 p.m.
(312) 893-5091

ODPOWIEDZIALNA KOBIETA
Do opieki nad 2-letnim dzieckiem. Lekkie gospodarstwo. Od poniedziałku do piątku 7:15 rano — 1:15 po poł. Okolica Touhy i Lehigh. Konieczne trochę angielskiego oraz ostatnie referencje.
774-0561

COMPANION — LIGHT HOUSEKEEPING
For two adults in Skokie, live in. 5 days per week, own room. Top pay & home for right person. References. Some English necessary.
869-1244

EXPERIENCED HOUSEKEEPER
Live in, own room, bath & TV. English necessary. Two children, one school age. 6 days. Salary open.
433-3533

★ Praca Żeńska

MANICURZYSTKA potrzebna 3 dni w tygodniu. 262-8363.

KOBIETA do sprzątania gabinetu dentystycznego i domu. 300 W. Adams. Dzwonić w pon., wtorek, czwartek, piątek od 9 rano do 5:30 po poł. 332-1450.

POSZUKUJEMY DOŚWIADCZONĄ KRAWCOWĄ
do poprawek w sklepie odzieży damskiej
677-9870

GIRLS TO TRAIN
Good opp'ty. No experience nec. To work on men's hair pieces. Good salary and excel. working conditions. Polish and English spoken here.
6033 N. CICERO
Call 545-2800.

FITTER
For Women's Alteration Room
Women's Better Apparel Shop
SEYMOUR PAISIN
2629 W. Devon AM 2-1134

GENERAL OFFICE
Answering phone, checking bills, some experience on office machines. Hours: 7:30 a.m. to 3:30 p.m. South Water Market area.
226-2571

KOBIETY DO SZYCIA NA MASZYNIE
Godziny od 8 rano — 4:30 po poł. Stała praca. Dobre warunki pracy. Ubezpieczenie. Zgłoszenia osobiście.
MURPHY & NYE
2243 N. Elston Ave.

POTRZEBNE SZWACZKI
do maszyn do szycia. Zgłoszenia do:
ANGELAIR BRIDAL MFG.
416 S. Franklin St.
4-te piętro.

POTRZEBNA KOBIETA
DO SPRZĄTANIA
W PRYWATNYCH DOMACH
5 lub 6 dni w tygodniu,
od 8 rano — 4:30 po poł.
Zgłoście się na interview
między 10 a 2 po poł.
7400 Waukegan Rd. w Niles
MINIT MAID
CLEANING SERVICE INC.
647-0433

POTRZEBNE OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA
Dogodnie położona firma ma zatrudnienie dla operatorek maszyn do szycia z fabrycznym doświadczeniem. Potrzebne są również kobiety do ręcznego szycia. Praca jest przyjemna, ponieważ szyje się lekkie materiały. Wysokie wynagrodzenie oraz płatne święta i urlopy. Transportacja publiczna do drzwi.
MURPHY COMPANY
6 East Lake St. 332-2575

OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA
Muszą znać się na szyciu ręcznym. Trochę doświadczenia konieczne. Wakacje płatne i różne świadczenia. Dzwonić po 11 rano i prosić o p. Isaac
922-1797

PRACA FABRYCZNA
POTRZEBA DO PAKOWANIA I OPERATOROW DO MASZYN
Dobre warunki pracy i świadczenia.
Zgłoszenia osobiście
F & F LABORATORIES
3501 W. 48th Place

Needed
L.P.N.'s or R.N.'s
Day or Night Shift
ST. JOSEPH HOME FOR THE AGED
235-8600

★ Praca Męska

★ Praca Męska

MĘŻCZYŹNI
SHIPPING CLERKS
Stała praca. Tylko dzienna zmiana.
Muszą rozumieć angielski język, i rozmawiać po angielsku.
Płatne święta. Płatne wakacje. Regularne podwyżki.
STUDIO 4, INC.
1751 N. CENTRAL PARK AVENUE
Od 8-ej do 4-ej po południu.

SET-UP PLASTIC MOLDING
We require an experienced person to set-up & trouble shoot our injection molding presses, which range from 50 to 100 ton. Your experience should include working closely with production control Q.C. & secondary operation personnel. We are an Equal Opportunity Employer with excellent fringe & Co. benefits. CTA to door. Contact:
Weckesser Co. Inc.
282-8626

POTRZEBA dwóch mężczyzn do pracy w ogrodzie. Mamy swoje narzędzia. W okolicy 1150 N. Damen.
HU 6-2085

MACHINIST
General machinist planer operator, machinery rebuilder, engine lathe operator, assembler. Experience in job shop work, must read prints & have tools. Paid hospital & all benefits.
CALL
421-5100

MACHINIST
Gen'l Machine shop. Ask for Russ or John
255-2460

RECEIVING CLERK
Mature experienced. South Water Market area. Hours 7 a.m. to 4 p.m.
226-2571

Tylko Doświadczony
INSPEKTOR ZAKŁADOWY
i
OPERATOR OBRABIARKI
Najwyższe wynagrodzenie, darmowe ubezpieczenie, udział w zyskach i wiele innych świadczeń.
MILAN'S MACHINE 1301 S. Laramie
863-2948

★ Praca

OGRODNIK poszukuje pomocnika. Dzwonić wieczorami: 457-1049.

CUSTODIAN—Janitor job available. Preferable middle aged couple — English, Czech speaking. For information call: HI 7-5530 or 485-4078.

RELIABLE COUPLE
Custodian and Caretakers of a Private Club Building. Salary — Apartment — Plus Salary — Apartment — Plus Utilities. For appointment interview
Call: 256-1267

Full or Part Time
COOKS
Apply in person. English necessary.
Wild Berry Limited
1900 First St., Highland Park
433-2851

POTRZEBNA OD ZARAZ
OSOBA DO MYCIA NACZYN
W RESTAURACJI
PILZNER RESTAURANT
6725 W. CERMAK RD.
BERWYN, ILL.
TEL. 464-2294

• HOUSEKEEPER
HOUSE MAN
Full time help — 8 a.m. to 4:30 p.m. Excellent ben., good working conditions. Contact RICHARD
• COOKS & DIET AIDES
Excellent ben. & good working conditions. Contact MARY KAYE.
MOONLAKE
Convalescent Center
884-0011

SPAWACZE PUNKTOWI
(Spotwelders)
Operatorzy do Punktowego Spawania potrzebni do firmy produktów drucianych. Zmiana dzienna i nocna.
NADZORCA (FOREMAN)
Poszukujemy doświadczonego nadzorcę do działu spawania punktowego, "light punchpress i press brakes."
DO WYSYŁKI
(DISPATCH CLERK-SHOP)
Pracuj w dziale związanym z kontrolą produkcji. Trzeba znać podstawy matematyki i mechaniki. Musi umieć pisać wyraźnie i czysto. Godziny 7:45 rano do 3:45 ppł. Tydzień 5 dniowy. MUSI UMIEĆ MÓWIC i CZYTAC PO ANGIELSKU
Dobre świadczenia kompanijne zawierające ubezpieczenie na życie i szpital. Firma znajduje się w okolicy 37 ul i Ashland. Po umówienie proszę dzwonić do:
p. RAY PIECH
254-5064

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

CIESLA do prac "carpenterskich" — telefonować po 7-ej wieczorem: — 539-9353

EXPERIENCED Machinists
Full or part time. Steady work plus overtime. Good wages, good working conditions.
Rosemont area.
METRIC MACHINING CO.
678-1990

Potrzebny Mężczyzna Do Warsztatu Maszynowego
Na pełny czas.
Wymagana Zielona Karta.
W. D.Tool Engineering Co.
3149 W. Fullerton
227-8812

Factory
PUNCH PRESS OPERATOR AND SET-UP MEN
With experience in automatic feed. Pleasant working conditions. Rolling Meadows area. 4 day, 40 hr. week plus overtime. Salary open — based on experience. All fringe benefits available. Call.
Termax Corp. 253-0640
Rolling Mdws. 392-3898

GENERAL FACTORY HELP
Northwestern Electric Company
1750 N. Springfield Ave.
• CABINET MAKER
(To make furniture frames)
• UPHOLSTERER
• REFINISHER
call: 784-6789

COOKS
Need experienced short order cooks, 5 day week. 1 shift. No holidays. Top wages. Call or apply
111 E. WACKER DR.
329-9300

CLEANING & LITE MAINTENANCE
In Wheaton ap't complex. Prefer mature individual with some mechanical & electrical skill. Co. benefits.
Call 337-6655

PUNCHPRESS & SET-UP
Supervise Small growing non-metallic Dpt. Good rate & benefits.
733-0040

JANITORIAL
Need qualified men 3 to 5 days per week. Hrs. 5 p.m. to 11 p.m. in Elk Grove area.
Call 358-7763 or 830-1847

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
DO PRACY PRZY RUSZCIE I KONTUARZE
(Grill & Counter)
Doświadczony lub przeszkolimy. Sandwich Shop na bliskiej północy. Nocna praca od 5:30 po południu do 3 rano. Od poniedziałku do soboty, bez niedziel i świąt. Musi mówić i rozumieć po angielsku. $200 tygodniowo na początek.
Dzwońcie CLIFFSIDE 4-0930
po 12 w południe i podajcie swe nazwisko, adres i telefon.

PROJECT DIRECTOR MFG.
Progressive, growing, Mid-West metal display Mfg.
needs
DYNAMIC PROJECT DIRECTOR
to take internal control of a new product line. Background should include experience in product design, jags and fixtures. Will coordinate fixturing, production, inventory control and further product development. Excellent company benefits and starting salary for the right person.
MR. HOFFMAN — 826-9700.

★ Kontraktorzy

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOSC TO ZROBIC RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

ROBOTY MURARSKIE
NOWE DACHY
FUGOWANIE — kominy
kominki gazowe i na drzewo
A—I AMERICAN CONSTRUCTION
1500 W. Cortland
Tel 276-5255 w ciągu dnia
949-5895 — wieczorami
Wieczorem mówimy po polsku.

★ Kanalizacja

WYKONUJĘ prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi.
Czyścimy zbiorniki kanałów odpływowych.
Licencjonowani i bondowani.
J. & C.
SEWERAGE & DRAINAGE
Tel.: 283-0666

★ Praca Męska

METAL FABRICATION JOB SHOP
Needs experienced man to run night shifts. 4 p.m. to 12:30 a.m. Heavy gauge and plate. Must speak English and Polish. Company benefits.
CIRCLE METAL SPECIALTIES
4029 W. 123rd Street, Alsip, Il.

MAINTENANCE MECHANIC
For plant in heavy metals industry. Applicants must have well grounded mechanical background conveyor systems, overhead cranes, hydraulic systems and other plant machinery. Welding experience also required.
R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

Duża firma pracująca w drzewie ma do OBJĘCIA NATYCHMIAST
• OPERATORÓW "TRIM SAW"
• OPERATORÓW 'PANEL SAW'
2 ZMIANA Z 10% bonusem
Warsztat unijny, plan unijny pensyjny, kompletne ubezpieczenie lekarskie.
Blisko transportacji CTA
Zgłoszenia osobiście do p.
LANCE STEUER
LENC-SMITH MFG. CO.
4616 W. 19th St., Cicero, Il.
(Dajemy równe szanse każdemu.)

AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATORS
Davenports and Browne & Sharpes. Will consider trainees with some mechanical ability. Benefits and good working conditions. Days only. 52½ hour week.
Machinery Products Corp.
2020 N. Major
Chicago, Ill. 60639

MACHINE SHOP
Man for all around shop work, some experience helpful. Good working conditions, steady work plus hosp. & vacations.
DURABLE ENGRAVERS
766-6420
3735 Mt. Prospect Rd.
Franklin Pk.

PLASTICS
Inspector experienced on plastic injection molded parts, 1st shift. Must speak English.
ULTRA CORP.
Elk Grove Vil.
439-6600

ASSISTANT FOREMAN
Young man to work with foreman in meat curing plant.
Good Opportunity.
Call or Apply
KELLY Corned Beef Co.
3531 No. Elston
588-2882

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
KOLOROWE, CZARNE, BIAŁE
Naprawia
INZ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 10:00 wiecz.
545-6667 — Gwarancja

★ Domy

BUNGALOW do zamieszkania z krewnymi w parafii św. Brunona. 6 pokoi — 3 sypialnie na 1-szym piętrze, 4 pokoje z 2 sypialniami — na 2-im. Garaż na 2½ auta. Srednia $40-tka.
284-6532

BY OWNER
8 ROOM BRICK BUNGALOW
NEWLY REMODELED
4 bedrooms, 3 baths, roomy. Formal dining room, living room, garage, finished basement, woodburning fireplace, wet bar, plus extras.
High 60's 545-4221

GLENVIEW — NILES AREA
BY OWNER
Lovely home, pretty area. Large Cul De Sac. Lrg alum. ranch. 3 br. 1½ ba., 29' liv. rm. and din. rm. Lrg master bedroom. 1½ att. gar. No bsmt. or fam. rm.
Low $60's by appointment
729-2821

★ Domy z Interesem

BUDYNEK ZE SKLEPAMI
Przez właściciela w poł.-zach. dzielnicy. 107x125. 7 pokojowe mieszkanie. 2,000 stóp kwadrat. Basement. Parking 120x125. Cena: $189,000.
423-7412

★ Interesy

SKLEP RZEZNICZY i delikatesy na sprzedaż. Dobry interes. Dzwonić po 7-ej wieczorem: 472-7253.

★ Do Wynajęcia

5 POKOI w okolicy Belmont i Central Ave, Dzwonić po 5-ej: 237-1566

4 POKOJE umeblowane, 2137 N. Leavitt, 745-8404.

APARTMENTS FOR RENT
(Unfurnished)
Large rooms. 1-2 bedrooms. N & N.W. areas. Heated & major appliances.
Call: 437-2792

5 MAŁYCH pokoi, 1-sze piętro. Wyczyszczone. Idealne dla starszego małżeństwa. 486-6562.

PIĘKNE 4-ro pokojowe mieszkanie, 2 sypialnie, ogrzewane, Jackowo, tylko dorosłym. $200 miesięcznie plus depozyt. Od 15 czerwca będą wolne również 3 pokoje. 252-2428.

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE
1348 MILWAUKEE
polskie Kierownictwo
zawiadamia, że
W OKRESIE WIOSENNYM CENY MELBLI I "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIZONE
OTO PARĘ PRZYKŁADOW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$168
Komplety mebli do sypialni	$119
Łóżka piętrowe "Bunk" lub "Hollywood"	$ 58
Kanapa i fotele	$139
Kanapa rozkładana do spania	$ 78
Telewizja kolorowa	$269
Materace	$19.88
Komplety mebli do kuchni "Dinette sets"	$ 48
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$159
Lodówki lub zamrażacze (freezers)	$168
6 sztuk drewniane Komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 78
Niemieckie Szafkowe "Stereotype players" od	$369
(Kombinacja patefonu-radia i magnetofonu) "Air Conditioners" wszystkich rozmiarów wszystkich marek od	$190

Łatwe spłaty — Mówimy po polsku
Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedzielę od 12-ej do 5-ej po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

★ Przeprowadzki

JOHN MOVING CO.
Polska firma transportowa przewozi meble, towary itp.
Tel. 463-8624
Od 9-ej do 9-ej

IWANSKI MOVING CENTER PRZEPROWADZKI
Mieszkań i Biur — 384-3322.

ARTHUR
MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNE I Z GWARANCJĄ.
588-5567
od 8-ej do 8-ej wieczorem.

Efektywne Szkolnictwo Kluczem Do Budżetu — Twierdzi Thompson

Gub. Thompson wystosował pismo do legislatury stanowej mające na celu wczesne rozstrzygnięcie dorocznego sporu o fundusze szkolne.

W 86-stronowym tekscie, Thompson zaznacza, że przyszedł czas ażeby szkoły również przyczyniły się do przywrócenia efektywności w rządzie stanowym. Nauczyciele, administratorzy i komisje zarządcze muszą zwiększyć swoją wydajność w pewnych granicach finansowych.

W następnym roku fiskalnym rozpoczynającym się 1-go lipca, Thompson proponował przeznaczenie $1.8 miliardów w generalnych funduszach na szkolnictwo średnie, o 4.4 procent więcej aniżeli w roku obecnym, i $864.5 milionów na szkoły wyższe, o 6 procent więcej.

Ażeby fundusze mogły być bardziej skutecznie rozprowadzane, Thompson również proponuje:

• Zaprowadzenie systemu według którego stanowe fundusze byłyby umieszczane w bankach z których usług korzystają lokalne dystrykty szkolne. W ten sposób zaoszczędzono by sporo czasu poświęcanego na wypisywanie czeków i rozprowadzenie ich obecnymi metodami.

• Ułatwienie studentom otrzymanie pożyczek z banków i spółek oszczędnościowych.

• Zezwolenie administracjom uniwersyteckim na ustalanie czesnego i opłat bezpośrednio. Ale, projekt ustawy proponujący to samo został odrzucony przez komitet w ubiegłym tygodniu i doradca Thompsona przepowiedział, że projekt nie ma szansy na zatwierdzenie w bieżącym roku.

Przyrzekając współpracę, Thompson zobowiązał się pracować z legislaturą nad rozstrzygnięciem kwestii funduszów szkolnych przed 1-szym lipcem.

"Obecna legislatura i administracja odziedziczyła trudną sytuację. Zbliżamy się do końca trzeciego z kolei roku deficytowego i nie możemy sobie pozwolić na czwarty. Nasza nadwyżka już nie istnieje," oświadczył Thompson, wyraźnie krytykując swojego demokratycznego poprzednika, Dana Walkera.

Pożar Budynku Fabrycznego

4-piętrowy pusty budynek, pnr. 73 W. Erie ul., w którym poprzednio mieściła się fabryka, został zniszczony pożarem jaki wybuchł nad ranem w środę. Gdy przybyli strażacy, cały budynek był objęty ogniem, a dym i płomienie widoczne były w odległości mili. Władze podejrzewają podpalenie.

Otwarcie Samoobsługowych Stacji Benzynowych w Chicago

Mayor Bilandic i Alderman Puciński Pierwszymi Klientami

Urzędujący mayor Bilandic i alderman Roman Puciński byli pierwszymi klientami, korzystającymi z samoobsługowej stacji benzynowej, pnr. 5555 N. Cumberland, jednej z trzech otwartych w poniedziałek w Chicago. Właścicielem Crosby Service Amoco Station jest Tony Benturini. Dwie inne, Edward Burrel's Amoco mieści się pnr. 3101 S. Michigan, a Jo Hopkins Amoco pnr. 5456 S. Pulaski Rd.

Otwarcia dokonał Bilandic i komiszarz do Spraw Konsumenta Jane Byrne. Spośród 1,800 stacji benzynowych w Chicago właściciele 800 złożyli podania o licencję na samoobsługowe. Byrne przepowiedziała w poniedziałek, że będą napływać dalsze zgłoszenia, zaznaczając, że przyspieszono druk formularzy.

Bilandic napełnił zbiornik swego auta dwoma galonami benzyny i później zadał pytanie, potwierdzające, jak pisze sprawozdawca Chicago Tribune, opinię o urzędującym mayorze jako bardzo oszczędnym: "Czy mógłbym kupić jeden galon na zwykłej stacji, z obsługą, a później przyjechać tu i dopełnić bak?". Właściciel stacji niezbyt chętnie przyznał, że to jest możliwe. Alderman Roman Puciński, który także przybył na otwarcie stacji, znajdującej się w jego 41-ej wardzie zareagował na pytanie mayora mówiąc, że jest to godny uwagi punkt widzenia. Puciński, były kandydat na mayora Chicago w prawyborach 19-go kwietnia, kilkakrotnie powtarzał swe słowa ku zadowoleniu Bilandica. Puciński również skorzystał z samoobsługowej pompy, a Chicago Tribune zamieściła w wydaniu z 10 maja, jego zdjęcie podczas wykonywania tej czynności.

Dwa galony kosztowały Bilandica $1.32 — oszczędność 10 procent. Minimalne zaoszczędzenie 10 procent było warunkiem zgody urzędującego mayora i Rady Miejskiej na otwarcie stacji samoobsługowej w Chicago.

Miejscowi Listonosze Nie chcą 5-dniowego Tygodnia Pracy

50,000 Podpisów Zebrano Na Petycjach Protestujących

Listonosze w rejonie Chicago zebrali ponad 50,000 podpisów na petycjach protestujących przeciw proponowanemu obcięciu dni pracy z sześciu do 5-ciu tygodniowo. O proteście i zbieraniu podpisów oznajmił prezes chicagoskiej filii Krajowego Stowarzyszenia Listonoszy w poniedziałek, 11 bm.

Szef unii, Charles Grant powiedział, że ograniczenie dni pracy nie zmniejszy ilościowo dostarczanej poczty, ale ilość tę listonosze będą musieli dostarczyć w ciągu 5-ciu zamiast 6-ciu dni. Obsługa będzie wolniejsza i mniej dokładna — mówi Grant — bo jeżeli nie będziemy dostarczać poczty w soboty, w poniedziałek będzie taki nawał pracy, że każdy będzie chciał ją rozładować jak najszybciej, co spowoduje różnego rodzaju pomyłki i opóźnienia.

Listonosze zbierali podpisy na petycjach przez cały kwiecień, w godzinach wolnych od służby. Petycje te będą przekazane miejscowym kongresmanom.

Grant skrytykował zarząd Poczty mówiąc, że dba on tylko o dochód, a nie obsługę mieszkańców. Skrócenie dostawy o jeden dzień nie jest sprzeczne z kontraktem podpisanym przez unię — mówi Grant, ale jeżeli zostanie zatwierdzone, nie osiągnie się żadnych oszczędności, gdyż zgodnie z przepisami unii zwalniani pracownicy będą otrzymywać większe zasiłki.

Wszyscy podpisani na petycjach są stanowczo przeciwni jakimkolwiek ograniczeniom. Ludzie i teraz narzekają na ograniczenie dostaw listów i przesyłek, nie chcą jeszcze dodatkowych ograniczeń — powiedział Grant.

WASHINGTON. — Główny doradca Richarda Nixona, płk. Jack Brennan (widoczny na zdjęciu z Nixonem z r. 1976) twierdzi, że gazeta Washington Post błędnie podała, że Nixon omawiał możliwość przekupienia włamywaczy Watergate w tygodniu w którym rozpoczął się ich proces. (UPI)

WASHINGTON. — Prezydent Carter poinformował komitet Kongresu, że jego propozycje energetyczne spotkały się z ogólną aprobatą państw europejskich. Relacji prezydenta przysłuchuje się szef energetyki James Schlessinger. (UPI)

Edison Co. Ogłasza 3-letni Plan Walki Ze Skażeniem Powietrza

Commonwealth Edison Co. zamierza rozpocząć wkrótce pierwszą fazę swego programu kontroli skażenia powietrza, kosztem $100 milionów, w pięciu zakładach tej kompanii w rejonie Chicago i w trzech zakładach znajdujących się na terenie stanu.

3-letni program zatwierdzony został ostatnio przez stanową izbę handlową jako ugoda między Edison Co. a stanową władzę finansowań kontroli przemysłowego skażenia na sprzedaż bondów na sumę 50 milionów dolarów, na pokrycie kosztów pierwszej fazy planu.

Przedstawiciel Edison Co. powiedział, iż fundusze te zostaną użyte na zainstalowanie urządzeń do oczyszczania wody i odpadków i w pewnych wypadkach na urządzenia oczyszczające wodę z bardziej stałych zanieczyszczeń, w ośmiu zakładach tej kompanii.

Plan przewiduje następujące daty i przypuszczalne zainstalowania urządzeń kontrolnych: w zakładach nuklearnych w Zion (na północ od Waukegan) na październik 1978; w zakładzie w Ridgeland, pnr. 4300 S. Ridgeland Ave., w Stickney, na marzec 1979; w zakładzie pnr. 1111 W. Cermak Rd., na czerwiec 1978; w zakładzie Crawford, pnr. 3501 S. Pulaski Rd., na lipiec 1978; w zakładzie Calumet pnr. 3200 E. 100-na ul., na czerwiec 1979.

Jeśli chodzi o plan zainstalowania urządzeń kontroli skażenia powietrza na terenie stanu Illinois to wyznaczone zostały następujące daty: w Dresden, na stacje nuklearnej w pobliżu m. Morris, pow. Grundy, na styczeń 1979; Quad Cities, zakłady nuklearne w pobliżu m. Cordova, przy rzece Mississippi, na październik 1978; oraz na stacji Kincaid leżącej o 15 mil na południowy-wschód od Springfield, na marzec 1979.

Stosownie do umowy zatwierdzonej przez stanową izbę handlową, władze wykonujące kontrole skażenia mają sprzedać wolne od opodatkowań bondy na okres 30 lat, na 5.875 procent i pożyczyć później pieniądze kompanii użyteczności. Firma asekuracyjna, łącznie z kierownictwem First Boston korporacją i E. F. Hutton and Co. zamierza nabyć te bondy od stanowej agencji. Edison Co. będzie wypłacać odsetki i spłacać pożyczkę.

Przedstawiciel kompanii oświadczył iż taniej wypada pożyczać pieniądze w formie bondów stanowych, niż sprzedawać swoje własnych bondy.

Republikańska Konwencja Krajowych Grup Etnicznych

Odbędzie Się w Hotelu Blackstone w Dniach 20-22 Maja

Doroczna, siódma z kolei Republikańska Konwencja Krajowych Grup Etnicznych (National Republican Heritage Groups) zostanie otwarta w Chicago, w hotelu Blackstone 20-go maja.

Chicago jest popularnym miastem na konwencje, ale Rada NRHG specjalnie wybrała nasze miasto ze względu na rosnącą liczbę Republikanów w Illinois i na umożliwienie przedstawicielom krajowych grup etnicznych nawiązanie bliższych kontaktów w stanie, który w niedalekiej przyszłości może stać się czołowym stanem republikańskim w kraju. Republikanie w Illinois przyznają, że grupy etniczne w znacznej mierze przyczyniły się do zwiększenia liczby zwolenników Partii i dokładają wszelkich starań by uprzyjemnić uczestnikom konwencji pobyt w Chicago. Honorowymi gośćmi Konwencji będą gubernator James Thompson, senator Bill Brock, Mary Crisp, którzy wygłoszą przemówienia. Senator Richard Lugas (Indiana), mayor Ralph Peck (Cleveland) i mayor Vincent Gianci (Providence) — energiczni republikanie, którzy zdobyli dla organizacji wielu zwolenników wśród grup etnicznych, będą uhonorowani na specjalnym przyjęciu w Century Club.

W piątek, 20 maja, od 9-ej rano do 6-ej wieczorem rejestracja. Od 10-ej rano do 11:30 przed południem zebranie Zarządu, przewodniczy kongresman Edward Derwiński.

W sobotę, 21-go, od 9-ej do 10:30 rano Gen. Zgromadzenie, przewodniczy także kongr. Derwiński. O 12-ej w południe, podczas lunchu, przemówienie wygłosi senator Bill Brook. Tego samego dnia na bankiecie o 8:15 wieczorem główne przemówienie wygłosi senator Robert Dole.

W niedzielę, 22 maja, od 9-ej do 9:30 śniadanie. O 9:30 Gen. Zgromadzenie. O 1:30 zebranie Zarządu.

Zapowiedź Pomyślnych Plonów

Prywatny ekspert zajmujący się sprawami zbiorów zboża, Conrad Leslie zapowiada bardzo pomyślne plony z zasiewów jesiennych. Uważa nawet, iż zbiory te będą drugie poza rekordowymi, jakie osiągnięto w 1975 roku.

Leslie opierał swe zapowiedzi w oparciu o warunki, jakie stwierdzono na 1-go maja bież. roku. Biorąc pod uwagę wszystkie dane Leslie twierdzi, iż zbiory zboża z jesiennych zasiewów przyniosą 1.59 bilionów buszli czyli tylko nieco mniej, niż wynosił rekord zbiorów wynoszących 1.62 bilionów buszli, zanotowany w 1975 roku. Zbiory zboża pochodzącego z ozimin w 1976 roku przyniosły 1.56 biliona buszli.

Conrad Leslie powiedział, że jeśli utrzyma się pomyślna pogoda przez następne cztery lub sześć tygodni, należy oczekiwać doskonałych zbiorów w następujących stanach: w Kansas, Oklahoma i Teksas, a bardzo dobrych zbiorów, nieco niższych od stanu rekordowego, w stanach Missouri, Illinois, Indiana i Ohio.

Leslie podkreślił jednakże, że ze względu na brak śniegu w miesiącach zimowych i deszczów w kwietniu przypuszczalnie może oznaczać iż zbiory będą poniżej przeciętnej skali w stanach takich jak Washington, Idaho, Oregon, Montana i w niektórych częściach stanów Północnej i Południowej Dakoty.

Przeciętnie spodziewany jest zbiór 32.1 buszli z akra ziemi, podczas gdy przeciętna ta wynosiła 31.6 buszli z akra w 1976 roku i rekordowa wydajności wynosząca 35.4 buszli z akra, w 1971 roku.

Leslie zapowiadał w dniu 1-go kwietnia, iż z zasiewów jesiennych uzyska się ogółem 1.32 biliona buszli zboża. Dane te podwyższył dnia 1 maja do 1.59 biliona buszli.

Departament Rolnictwa ma wkrótce ogłosić swoje przewidywania w oparciu o stan z dnia 1-go maja. Departament oczekuje, jak sam zaznaczył, iż dane te będą znacznie pomyślniejsze niż określono w przewidywaniach dokonanych w grudniu ub. roku, gdy departament określał, iż zbiory osiągną 1.43 biliona buszli zboża z ozimin.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Ochrona Przed Nieuczciwymi Naprawami Samochodów

Stanowa Izba niższa uchwaliła we wtorek wniosek, dający ochronę właścicielom aut przed nieuczciwymi naprawami samochodów w garażach.

Uchwalony przez Izbę Niższą Motor Vehicle Repair Act, przedstawiony przez stan. reprezentanta Lee Daniels (R-Elmhurst) ma wymagać od garaży zarejestrowania się u władz stanowych, podawania oszacowanych kosztów jeśli koszty napraw mają wynieść więcej niż $75, otrzymania od właściciela auta zgody, zanim garaż wykona dodatkowe naprawy wymagające wyższych kosztów i utrzymywania części, które zostają wymienione, do osobistego sprawdzenia przez właściciela samochodu.

Stan. prokurator generalny William J. Scott, który domagał się takiego wniosku po śledztwie dotyczącym napraw aut w garażach przeprowadzonym przez specjalną grupę z Chicago Tribune i stanową komisję inwestygacyjną oświadczył, iż naprawy samochodów stanowią przedmiot największej liczby skarg i zażaleń od konsumentów, na terenie całego stanu.

Jest to dziedzina, która wymaga wysokiej ochrony konsumentów przed oszustwami, oświadczył stan. reprezentant John Porter (R-Evanston) w czasie debat w Izbie Niższej. Powyższy wniosek został uchwalony 93 głosami przeciw 62 i potem odesłany do Izby senackiej. Upoważnia on wydział ochrony konsumentów z biura prokuratora generalnego W. Scotta, do wnoszenia skarg cywilnych, wytoczenia spraw o nieuczciwe praktyki, szukania odszkodowań a nawet do odwołania licencji dla garażu oraz do żądań uiszczenia grzywny do sumy $50,000.

W dodatku do powyższych kar, konsument może skarżyć firmę naprawczą o sumę 3-krotnie przewyższającą nieuczciwe koszty naprawy.

Przeciwnicy tegoż wniosku twierdzili, iż jest to nierozsądny akt, który podniesie koszty napraw aut w garażach o 10 procent. Stan. reprezentant Richard Hart (D-Benton) oświadczył, iż ustawa ta wymagać będzie ciągłych poprawek, innych ustaw w Legislaturze i zmusi mniejsze garaże do zaniechania interesu.

Stosownie do uchwalonego wniosku, garaże prowadzące naprawy muszą się zarejestrować u sekretarza stanowego, uiścić opłatę $25 i muszą wykazać iż mogą finansowo pokryć odpowiedzialność do $10,000, na naprawy aut.

Izba Niższa uchwaliła we wtorek inny jeszcze wniosek, który wymagać ma oznaczenia żywności w paczkach, która może leżeć dłuższy czas na półkach. Izba odrzuciła natomiast wniosek na wybór członków do stan. Izby handlowej, zamiast mianowania ich przez gubernatora.

Stan, Unia Wznowiły Rozmowy w Sprawie Nowego Kontraktu

W poniedziałek wznowiono negocjacje pomiędzy urzędnikami stanowymi i unią pracowników stanowych, z unią żadającą podwyżki płac mającej wyrównać wzrastający koszt utrzymania.

Jest to pierwsza seria rozmów od czasu zgromadzenia unii w Springfield w ubiegłym tygodniu.

W czasie zgromadzenia, kilka tysięcy pracowników stanowych przybyłych z całego stanu wzięło udział w marszu, domagając się podwyżki płac. Kilkuset urządziło demonstrację w jednym z biur gub. Thompsona, chociaż go nie zastali.

Stan i Amerykańska Federacja Pracowników Stanowych, Powiatowych i Municypalnych dążą do uzgodnienia pierwszego kontraktu dla około 25,000 pracowników w kilku departamentach.

Inne zagadnienia jak godziny pracy i procedury zażaleniowe zostały tymczasowo rozstrzygnięte. Ale kwestia pieniędzy pozostaje tematem rozmów od blisko roku.

Thompson uparcie powtarzał, że nie ma wystarczająco pieniędzy w budżecie stanowym na opłacenie podwyżki płac dla pracowników stanowych w roku fiskalnym rozpoczynającym się 1-go lipca.

Jednak, przedstawiciele stanu ostatnio oferowali 5¼-procentową podwyżkę w roku fiskalnym rozpoczynającym się 1-go lipca, 1978.

Unia podaje, że jej członkowie nie otrzymali podwyżki płac wyrównującej wzrost kosztu utrzymania od grudnia, 1974.

David Kusnet, rzecznik unii, oświadczył, że w pierwszym roku kontraktu, kwestia pieniędzy jest niezmiernie ważna. Dodał, że unia żąda natychmiastowej 14-procentowej podwyżki.

Zaznaczył, że unia zrobi wszystko ażeby otrzymać dogodne warunki ekonomiczne i że stanowi pracownicy są zjednoczeni i z determinacją czekają na otrzymanie podwyżek.

Skazany Za Morderstwo

Edward Turner, lat 24, został skazany na 50 do 100 lat więzienia we wtorek za zamordowanie właściciela domu, w którym mieszkał. Początkowo przypuszczano, że Levi Anderson, zam. 1017 W. 59 ul., zmarł śmiercią naturalną, gdy znaleziono jego zwłoki w październiku 1975 roku. Dopiero później znaleziono świadka, uratowanego przez policję, który zeznał, że Turner go porwał i trzymał w celu wymuszenia okupu. Policja znalazła 16-letniego Waltera Goodrum w mieszkaniu Turnera, w szafie z ubraniami, gdy rodzice chłopca otrzymali kartkę z żądaniem $2,000.

Otrzyma $3 Mln. Odszkodowania

20-letni student kolegium, który został sparaliżowany wskutek wypadku drogowego, gdy samochód jego zderzył się z pociągiem w południowej części miasta, wygrał we wtorek sprawę o odszkodowanie w sumie $3 mln. Osiągnięto porozumienie w Chicago i Eastern Railroad Co., po 7-dniowej rozprawie.Cofający się pociąg uderzył w auto Jordana i ciągnął je na przestrzeni 284 stóp zanim motorniczy zahamował.

Jordan, Murzyn, doznał uszkodzenia mózgu, paraliżu prawej części ciała i strun głosowych.

Dentysta Oskarżony o Obrazę Sądu

Dentysta chicagoski, dr Bejnarowicz, który porwał w Londynie swego 6-letniego synka i przywiózł do Chicago, został oskarżony o obrazę sądu, gdyż odmówił poddania się badaniom psychiatrycznym, z zalecenia sędziego Williama E. Petersona. Rozwiedziona żona Bejnarowicza Margaret była badana przez psychiatrę w ub. miesiącu, ale wyników nie podano do wiadomości.

Rozbudowa Żeglugi Promowej

Polskie Linie Oceaniczne podjęły już działania mające na celu dalszą rozbudowę żeglugi promowej. Najpierw wejdzie do eksploatacji budowany w Norwegii drugi prom kolejowy na linii Świnoujście — Ystad. Stocznia Szczecińska im. A Warskiego przystąpiła do budowy serii siedmiu promów pasażersko-samochodowych dla PLO.

Pierwszy z nich zostanie oddany do użytku w końcu br., ostatni — zasili polską flotyllę promową w 1980 r. Będą to jednostki stosunkowo duże, szybkie i nowoczesne. Każdy prom o pojemności 6200 BRT będzie mógł zabrać 1000 pasażerów i 276 samochodów osobowych.

Oprócz zwiększenia liczby rejsów na dotychczasowych liniach, Polska zamierza w najbliższych latach przedłużyć je lub uruchomić nowe. Ze Świnoujścia przewiduje się nowe połączenie najpierw z Kopenhagą, a następnie — z jednym z portów angielskich. Uruchomi się także połączenie z Oslo i Travemuende.

Polscy Eksperci w Świecie

Przy finansowej i fachowej pomocy Organizacji do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) realizuje się w wielu krajach liczne programy rozwoju. W realizacji tych programów uczestniczy kilku-dziesięciu wybitnych polskich specjalistów. Eksperci polscy pracują w kilkunastu państwach Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, gdzie pomagają w rozwoju tak ważnych dziedzin, jak przemysł mleczarski, rybołówstwo dalekomorskie, przetwórstwo rybne, budownictwo wodne i melioracje oraz przyczyniają się do podniesienia na wyższy poziom lecznictwa i profilaktyki weterynaryjnej, żywienia zwierząt gospodarskich, zarządzania gospodarstwami rolnymi itp.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.